

Władysław Słodkowski

Rozwój badań nad życiem i twórczością Żeromskiego 1945-1964

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 56/4, 568-593

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Popisową wręcz argumentację swych odkrywczych spostrzeżeń ukazuje Cieślowski w analizie „noweli humorystycznej”, *Stefka Burczymuchy*; z zupełną słuszością zauważył Henryk Markiewicz, że analiza to godna pióra Wacława Borowego¹¹. A argumentów o podobnej wartości jest więcej. Wymieńmy więc, jako przykład, doskonałą charakterystykę rodowodu i oryginalnych na tle epoki cech struktury *Janka Wędrowniczką*: poetycki świat bohatera, temat przygody, a także sposób budowy wersu porównuje Cieślowski z analogicznymi sferami wspomnianej bajki Słowackiego. Warto także przypomnieć zestawienie dydaktycznych bajek oświeceniowych Jachowicza z nielicznymi i oryginalnymi realizacjami tego wzoru w twórczości Konopnickiej (*Komedia przy myciu* i inne). Ciekawe są spostrzeżenia dotyczące tradycyjnych i nowatorskich elementów pejzażu lirycznego w wierszach dla dzieci oraz jego stosunku do poezji ludowej „autentycznej”; podobnie — uwagi o przeobrażeniach tropów Lenartowiczowskich i o losach konwencji symboliki przyrody, a wreszcie wnioski określające metaforycznie miejsce liryki dziecięcej w poezji autorki *Pieśni*.

Studium Cieślowskiego jest przykładem dobrej roboty krytycznej: oryginalnej, uargumentowanej i nie nużącej. Temat swój traktuje autor ze znanostwem i humorem, oddziela trafnie wartości historyczne i aktualne — z przyjemnością dajemy się przekonać, że nasze gusta młodzieńcze przetrwały próbę analizy.

*

Przegląd nowych konopnicjanów obcojęzycznych i krajowych wykazuje obecność dorobku pisarki w problematyce kultury współczesnej. Jest to niewątpliwie obecność kontrowersyjna, w tym przynajmniej sensie, że prowokująca do dyskusji nad kryteriami wyboru, nad aktywizacją gustów. Była już mowa o tych sprawach z okazji tomu *Śladami życia i twórczości Marii Konopnickiej*, w którym problematyka recepcji uzyskała ciekawe oświetlenie teoretyczne. Powtórzmy więc tylko, że zjawisko: „Konopnicka”, jest poniekąd sygnałem wywoławczym naszej problematyki kultury, że skłania do badań nad funkcją klasyki upowszechnionej i nie pozwala poprzestać na diagnozie opisowej; nie zapominajmy wszakże, że źródłem tych refleksji jest obecność rzeczywista autorki *Pieśni* i *Nowel*.

Alina Brodzka

ROZWÓJ BADAŃ NAD ŻYCIEM I TWÓRCZOŚCIĄ ŻEROMSKIEGO 1945—1964

UWAGI WSTĘPNE

Wśród wybitnych twórców naszej literatury szczególną pozycję zajmuje Stefan Żeromski, którego dzieła bodajże najgłębiej zapadły w świadomość narodu i najczęściej przysporzyły dyskusji nad żywotnymi problemami życia polskiego. O twórczości autora *Ludzi bezdomnych* powiedział W. Borowy, że była „chlebem duchowym dwóch pokoleń. Nikt prócz niego nie umiał nam kazać płakać. Nikt tak jak on nie umiał hartować naszych dusz żólcą i piołunem. Nikt tak jak on nie podnosił i nie targał naszych serc. Był tym, wobec którego niemożliwa była obojętność”¹.

¹¹ H. Markiewicz, *Od Kraszewskiego do Staffa*. „Życie Literackie” 1964, nr 32.

¹ W. Borowy, *Po śmierci Żeromskiego*. W: *O Żeromskim. Rozprawy i szkice*. Warszawa 1960, s. 42. PIW.

Ten nieobojętny, choć często pełen wewnętrznej dyskusji, stosunek do Żeromskiego urabiały sobie współczesne mu i późniejsze pokolenia, dzięki wniknięciu w narodową i społeczną treść jego dzieł. Ten stale się odnawiający nurt twórczości pisarza, na nowo odczytywanej w różnych okresach i w różnych perspektywach, był niewątpliwie punktem wyjścia dla stwierdzeń Borowego, gdy pisał, że sztuka Żeromskiego od ideowych spraw „nigdy na dłużej nie odchodziła — posłuszna niezwalczonemu wewnętrznemu głosowi”². Był też podstawą dla sądu K. Wyki, wypowiedzianego w 20 lat później, że autor *Popiołów* „wyczuł prądy społeczne i nakazy” i że pozostanie w pamięci jako „wielki pisarz, wielki w swoich błędach, budzący szacunek w swojej prawdzie duchowej”³.

Przyjmując ten słuszny w ogólnych założeniach sąd o Żeromskim, historia i krytyka literatury już od zarania Polski Ludowej podjęła trud weryfikacji i unowocześnienia poglądów na temat jego twórczości. Chodziło przede wszystkim o to, aby precyzyjnie i zgodnie z prawdą naukową odpowiedzieć na zasadnicze pytania: co przetrwało z nakazów społeczno-narodowych wielkiego pisarza, co uzasadnia trwałość jego miejsca w dziejach kultury ojczystej i szerokość recepcji.

Niełatwe okazało się ustalenie jednoznacznej i nie budzącej wątpliwości odpowiedzi historyków literatury. Dlatego też trzeba tu zaznaczyć, że lata 1945—1951 były okresem prób i wstępnych ustaleń, lata następne, gdzieś do r. 1955, naniósł wiele wątpliwości i znaków zapytania do tych ocen. W okresie późniejszym, a głównie od r. 1960, kształtował się zgodny w zasadzie sąd o potrzebie prowadzenia badań szczegółowych, których uprzednio w stosunku do tak rozległej w problematyce twórczości Żeromskiego nie udało się w pełni podjąć. Potwierdził się w tym wypadku sąd J. Krzyżanowskiego, który głosi, że najwłaściwsza droga do syntezy dorobku danego pisarza prowadzi przez monografie szczegółowe dotyczące głównych problemów jego twórczości i choćby czołowych jego dzieł.

W latach 1945—1951 podjęto próbę nowego odczytania twórczości wielkiego pisarza, zgodnie z koncepcją marksistowskich badań historycznoliterackich. Pospiesznemu rytmowi odbudowy życia społeczeństwa towarzyszyła niecierpliwość badaczy, pragnących stworzyć jak najszybciej syntezę wiedzy o Żeromskim. Wydany w 1951 r. tom rozpraw o Żeromskim, rezultat sesji naukowej w 25-lecie jego śmierci, stanowił bezsprzecznie wyraźną cezurę w badaniach nad twórczością autora *Przedwiośnia*, świadczył o wielkich ambicjach zespołu badaczy, ale w istocie rzeczy stał się dopiero z grubsza zarysowanym zbiorem wstępnych ustaleń i rejestrem kierunków dalszych studiów. Istotę tej pionierskiej pracy rozumieci dosyć wyraźnie jej autorzy. Świadczy o tym wstępna wypowiedź redakcji: „Tom rozpraw o Żeromskim ma ambicje rewizjonistyczne w stosunku do burżuazyjnej wiedzy o pisarzu. Jednak są to dopiero pierwsze próby nowej oceny twórczości Żeromskiego [...] Mimo więc pokaźnych rozmiarów tego tomu nie wyczerpuje on wszystkich ważnych problemów i tematów”⁴.

² *Ibidem*, s. 44.

³ K. Wyka, *Żywotne tradycje prozy polskiej*. „Odrodzenie” 1945, nr 53, s. 3. Przedruki w: *Pogranicze powieści. Proza polska w latach 1945—1948*. Kraków 1948, s. 36—54. M. Kot; *Szkice literackie i artystyczne*. T. 1. Kraków 1956, s. 97—112. Wydawnictwo Literackie.

⁴ E. Korzeniewska, *Przedmowa do: Stefan Żeromski* (IBL) [= *Stefan Żeromski*. Prace wykonane w Zakładzie Historii Literatury Polskiej Epoki Imperializmu Instytutu Badań Literackich pod kierownictwem E. Korzeniewskiej. Warszawa 1951, „Czytelnik”], s. 10.

Kolejne cztery lata późniejsze (1952—1955) nie wniosły wiele nowego. Na ogół powtarzano lub rozwijano sądy ustalone na sesji. Wątpliwości w stosunku do niektórych stwierdzeń, rodzące się z postępowaniem marksistowskich badań literackich, były w pełni uzasadnione. W szeregu prac nie ustrzeżono się bowiem od uproszczeń natury metodologicznej, nie zawsze dostrzegano niejednorodność badanych zjawisk — stąd znamienne wówczas szufladkowanie i generalizowanie, częste braki w analizie przyczyn i skutków, w uwydatnianiu dynamizmu i różnorodności przemian samej epoki i twórczości pisarza. Pospieszne uogólnienia prowadziły do pomyłek, do zbyt ostrej krytyki Żeromskiego. Cień „żeromszczyny”, „solidaryzmu”, „nacjonalizmu” itp. padał nieraz na prace o Żeromskim i przesłaniał ich osiągnięcia merytoryczne, osłabiał podbudowę naukową i sens nowatorski. Czasem imputowano Żeromskiemu poglądy, których on nie żywił, i idee, których na pewno nie wyrażał. Źródeł wszystkich błędów nie można szukać tylko w jednostronności przyjętych podstaw interpretacji, w dogmatyzowaniu punktów jej wyjścia czy w wulgarnym socjologizmie analizy, ale i w tym, że dzieła Żeromskiego odzwierciedlają niełatwe i skomplikowane okresy dziejów narodowych i nieraz na tle epoki jeszcze się same nie tłumaczą.

Mimo to wczesne studia o wielkim pisarzu trafiały często *in medias res*, przyczyniały się do ożywienia dyskusji, zrywając przez to z dawnymi mitami oraz nieporozumieniami metodologicznymi i światopoglądowymi, objawionymi jeszcze po wojnie w kilku pracach⁵.

Nowe publikacje, jak też fragmenty nie znanej korespondencji pisarza i jego *Dzienniki*, wraz z zespołem innych czynników, ukształtowanych w dyskusjach naukowych i w polityce kulturalnej ostatniego 8-lecia, spowodowały rozwój dalszych poszukiwań i studiów. Nader płodne okazały się lata: 1954—1956 i 1960—1961. Najpierw wyszły drukiem dwie ważne książki: H. Markiewicza i K. Wyki (zawierające w znacznej części studia o Żeromskim) oraz rozprawa A. Hutnikiewicza, w całości poświęcona pisarzowi. W odstępie kilku lat pojawiły się kolejno dalsze pozycje: studia zebrane W. Borowego, nowa praca A. Hutnikiewicza, *Kalendarz życia i twórczości*, opracowany przez S. Kasztelowicza i S. Eilego, oraz *Wspomnienia o Stefanie Żeromskim*, zebrane i opracowane przez S. Eilego. Wszystkie wymienione tu książki przyczyniły się waleń do podjęcia w wielu katedrach uniwersyteckich tematów dysertacji doktorskich związanych z twórczością Żeromskiego, jak i do opublikowania pokaźnej liczby artykułów i studiów w czasopiśmie. W 100-lecie urodzin Stefana Żeromskiego z większą pewnością da się określić to, co trwałe, i to, co przemijające, zarówno z jego dzieł, jak i z bogatej o nim literatury.

Ilościowy i, choć z grubsza, raczej informacyjny ujęty jakościowy stan badań nad twórczością Żeromskiego przedstawia dalsze rozważania tego przeglądu. Przed tym jeszcze kilka liczb. W latach 1945—1964 ukazały się oddzielnie drukiem 22 prace historycznoliterackie poświęcone twórczości Żeromskiego, wyszło 6 książek i broszur o charakterze opracowań popularyzujących wiedzę o pisarzu, szczególnie w odniesieniu do jego życia i działalności. Ponadto za granicą wydano 4 oddzielne studia o Żeromskim. W roku 1965 zapowiedziane są w kraju 4 prace o twórcy *Urody życia*, w tym 2 wznowienia. W całym omawianym tu okresie ukazało się ogółem ponad 440 studiów, artykułów, przyczynków, recenzji itp. dotyczących

⁵ Por. ocenę tych prac: M. Puchalska, *Żeromski w świetle badań literackich 1945—1950*. PL 1951, z. 1, s. 305—311.

W przypisach do tej pracy posłużono się skrótami następujących czasopism: PL — „Pamiętnik Literacki”, ŻL — „Życie Literackie”.

twórczości Żeromskiego, z tym że do r. 1950 liczba ich rocznie na ogół nie przekraczała 20 pozycji. Rok 1951 przyniósł — jako pokłosie sesji — nieco więcej publikacji: 33. Podobnie było i w drugim okresie, w którym jedynie rok 1955 dał aż 41 pozycji. W latach 1960—1963 liczba artykułów i recenzji maleje, choć — jak już wspomniano — wychodzi wówczas stosunkowo dużo studiów w formie druków zwartych.

Rzecz jasna, że w artykule tym nie da się omówić lub choćby wspomnieć o wszystkich ważniejszych pracach poświęconych autorowi *Popiołów*. Spośród 440 z górą pozycji można wybrać jedynie część i omówić tylko te, które zdecydowanie posuwają naprzód wiedzę o Żeromskim. Inne, nawet dosyć interesujące, wypadnie określić jednym zdaniem, a o większości prac drobnych i recenzji nie będzie niestety nawet wzmianki. Wszystkie one znajdują się jednak bądź w kolejnych tomach bibliografii literackiej, bądź w odpowiednim tomie *Nowego Korbuta*. Nie miejsce tu również na porównywanie dorobku w dziedzinie literatury krytycznej o Żeromskim w dwudziestolecie międzywojennym z osiągnięciami omawianego okresu w Polsce Ludowej. Trzeba jednakże podkreślić, że współczesny dorobek w tym względzie jest wprost imponujący, zarówno ilościowo, jak i jakościowo, przetrasta on znacznie niemałe przecięcie, niezależnie od oceny kierunku ideowego i metodologicznego, zdobycze historii i krytyki literatury do roku 1939.

Rok 1964 przyniósł w prasie literackiej kilka interesujących artykułów na temat głównych zagadnień twórczości Żeromskiego oraz jego miejsca w dziejach literatury i kultury narodowej. Dyskusję nad tymi problemami kontynuowano w roku 1965⁶. Wzmocniły ją polemiczne akcenty zawarte w poprzednich artykułach J. Z. Jakubowskiego. Szczególnie interesująca wydaje się dyskusja nad istotą określenia Żeromskiego jako „pisarza polskiej racji stanu”. Kontrowersyjne wobec tego określenia i jego argumentacji stanowisko zajęli K. Wyka i H. Markiewicz. Prowadzona na ten temat dyskusja, niezależnie od faktu, że prezentowano w niej różne punkty wyjścia przy analizie problemu i dochodzono do odmiennych wniosków, wykazała w efekcie, jak głęboko narodowe i społeczne intencje były źródłem twórczości i obywatelskiej postawy Żeromskiego, oraz wniosła kilka ważnych stwierdzeń do badań nad twórczością pisarza.

Można sądzić, że w 40-lecie śmierci Żeromskiego, u schyłku r. 1965, da się z aprobatą podsumować dorobek odbytych sesji naukowych, ogłoszonych drukiem artykułów i studiów w „Pamiętniku Literackim”, „Twórczości”, „Przeglądzie Humanistycznym”, w prasie społeczno-literackiej i innych czasopismach. Wszystko to prowadzi na pewno do nowej syntezy badań nad twórczością wielkiego pisarza.

PRACE NAD TWÓRCZOŚCIĄ ŻEROMSKIEGO

1. Studia o problematyce ogólnej.

Spośród wszystkich ogólnych i szczegółowych prac o Żeromskim opublikowanych w okresie powojennym najważniejsze są te, które określają drogi rozwoju i przemian twórczości pisarza, osadzając je na konkretnym podłożu ideowo-społecznym epoki.

Już w 1945 r. podjął K. Wyka próbę oceny trwałych wartości dorobku twórczego Stefana Żeromskiego, widząc je w nurcie realistycznym jego pisarstwa, obejmującym pierwsze dziesięciolecie do *Syzyfowych prac*, następnie wyróżniając *Wiatr od morza*, *Uciekla mi przepióreczka* i *Przedwiośnie*⁷. Pogląbienie tych stwier-

⁶ Zob. przypis 23 (obejmuje prace ogłoszone do 6 VI 1965).

⁷ Wyka, *op. cit.*, s. 1—3.

zeń i poszerzenie argumentacji przyniosły następne prace Wyki⁸. Celnie wskazując na widoczne przełomy ideowe oraz na równoległe do nich wyznaczniki artystyczne, badacz podkreślił słusznie, że nurt realizmu przebiega przez całą twórczość Żeromskiego, mimo tłumienia go przez inne wpływy estetyczno-ideowe. Analizując twórczość pisarza lat 1919—1924 wykazał, że jest ona drogą, niejako przygotowaniem, do *Przedwiośnia*. Trafny wniosek o wyprzedzaniu przez Żeromskiego swej epoki i o jego postępowości sformułował Wyka już wcześniej⁹, nie rozwijając tu szerzej tego niezwykle ważnego stwierdzenia.

Podobnie ujął te sprawy H. Markiewicz¹⁰, opowiedział się również za wydzieleniem czterech etapów twórczości Żeromskiego, wskazując na znamiona realizmu krytycznego w jego utworach i przyznając *Przedwiośniu* odrębną pozycję w całości drogi ideowej i artystycznej pisarza. Nieco szerzej i głębiej niż jego poprzednicy podkreślił fakt wykraczania Żeromskiego poza koncepcje pozytywizmu i odchodzenia od schematów modernistycznych.

W innych studiach ogłoszonych w tym i w nieco późniejszym okresie przez różnych autorów¹¹ powtarzały się główne stwierdzenia oparte na dotychczasowych założeniach badawczych. Szczególnie wyraziście potwierdził ten kierunek analizy wspomniany już tom studiów przygotowanych przez Instytut Badań Literackich (1951)¹². Warto dodać, że wynikającą z tych przesłanek popularniejszą syntezę twórczości Żeromskiego podali H. Markiewicz (1951), M. Puchalska (1955), a podręcznikową, na poziomie szkoły wyższej, K. Wyka (1951)¹³.

Wydana w 1954 r. książka H. Markiewicza *Prus i Żeromski* obejmowała publikowane już wcześniej cztery studia o wielkim pisarzu, z których jedno dotyczyło stosunku Żeromskiego do rewolucji r. 1905, a trzy pozostałe poświęcone były: *Opowiadaniom*, *Ludziom bezdomnym* i *Przedwiośniu*¹⁴. Przez wszystkie te studia przewija się problem realizmu krytycznego, poddany analizie zarówno w rozprawach o Prusie, jak i Żeromskim. Słusznie też podkreślono, że w omawianej książce

⁸ K. Wyka: *Główne etapy twórczości Żeromskiego*. „Wiś” 1950, nr 51—52. Przedruk w: *Szkice literackie i artystyczne*, t. 1, s. 191—213; *Stefan Żeromski*. W: *Stefan Żeromski* (IBL), s. 353—369. Przedruk w: j. w., s. 68—84.

⁹ Zob. K. Wyka, *Wstęp do: S. Żeromski, Nowele, opowiadania, fragmenty*. (Wybór). Warszawa 1946, s. VII—XXXIV. „Czytelnik”.

¹⁰ H. Markiewicz, *Spojrzenie na Żeromskiego*. „Nowa Kultura” 1950, nr 34, s. 1—2. Przedruk rozszerzony w: *Tradycje i rewizje*. Kraków 1957, s. 249—300. Wydawnictwo Literackie.

¹¹ Zob. H. Markiewicz, *Żeromski po wojnie*. „Polonistyka” 1949, nr 2, s. 23—28. — L. Kruczkowski, *Stefan Żeromski*. „Nowe Drogi” 1950, nr 6, s. 45—53. — A. Hutnikiewicz, *Z perspektywy dwudziestopięciolecia*. „Dziś i Jutro” 1951, nr 1, s. 4—5. — J. Z. Jakubowski, *Stefan Żeromski*. „Polonistyka” 1951, nr 1, s. 5—17. — K. Wyka, *Stefan Żeromski*. „Twórczość” 1951, nr 1, s. 3—15.

¹² *Stefan Żeromski* (IBL), ss. 372.

¹³ H. Markiewicz, *Stefan Żeromski*. Warszawa 1951, ss. 39. „Czytelnik”. „Mała Biblioteczka Towarzystwa Wiedzy Powszechnej”. — M. Puchalska, *Stefan Żeromski*. Przedmowa do: S. Żeromski, *Pisma wybrane*. Warszawa 1955, s. 5—27. „Iskry”. Wyd. 2: 1956. — K. Wyka, *Zarys współczesnej literatury polskiej (1884—1925)*. Kraków 1951, ss. 279. Maszynopis powielany. Nakład PWN i UJ.

¹⁴ H. Markiewicz, *Prus i Żeromski*. Warszawa 1954, ss. 361. PIW. Wyd. 2 poprawione i rozszerzone: 1964, ss. 506.

ukazał Markiewicz „kilka płaszczyzn rozwojowych realistycznej literatury epoki”¹⁵, osadził na tym tle twórczość Żeromskiego i wskazał na postępujący krytycyzm do ustroju kapitalistycznego. Markiewicz badał również w utworach pisarza sprawę typu bohatera pozytywnego, kreowanego na płaszczyźnie koncepcji realistycznej prozy. Szerzej też niż w poprzednich pracach omówił złożony charakter literatury tego okresu i wykazał, że niektórzy bohaterowie utworów Żeromskiego i w ocenie współczesnej powinni być traktowani jako wzorce moralno-obyczajowe, a na tle swej epoki pełnią niewątpliwą funkcję wychowawczą.

W roku 1956 wydał K. Wyka *Szkice literackie i artystyczne*, do ich tomu 1 włączając dawniej już ogłoszone trzy swoje podstawowe studia o Żeromskim. Dwa z nich: *Stefan Żeromski* i *Główne etapy twórczości Żeromskiego*, były już wspomniane, natomiast rozprawa *Zeromski jako pisarz historyczny*¹⁶ wymaga jeszcze choćby krótkiego omówienia. Rozprawa Wyki jest pierwszą tego typu pracą w całej literaturze krytycznej o Żeromskim, przygotowaną w oparciu o bardzo bogaty i w zasadzie przekonujący materiał dowodowy, daje analizę poszczególnych utworów pisarza i uwzględnia w interpretacji prace *stricto* historyczne. W związku z tym, poza wnikliwym określeniem źródeł i istoty historyzmu Żeromskiego, sięga Wyka jeszcze głębiej w dziedzinę historiografii, by ustalić stosunek pisarza do panujących sądów na temat dziejów narodu i by wykazać, jak śmiało i trafne ideowo są niektóre próby pisarskie Żeromskiego, obalające tradycyjne i często wsteczne stwierdzenia historyczne. Jako przykład najdojrzalszych pod tym względem utworów podaje badacz trzy dzieła: *O żołnierzu tułaczku*, *Popioły* i *Wierną rękę*. W całości analizy powiązał Wyka dwa nurty tematyczne twórczości Żeromskiego: utwory historyczne i utwory współczesne, wykazując związki między nimi, a tym samym uwydatniając drogi ideowe ich twórcy. Rozprawa ta, aczkolwiek może dziś tu i ówdzie budzić pewne wątpliwości (szczególnie co do pewnych uproszczeń w analizie socjologicznej), zawiera szereg podstawowych ustaleń. Jest też ogólnie pracą o wielkim znaczeniu, wytycza kierunek dla dalszych badań nad miejscem i wagą historycznych utworów w całej twórczości Żeromskiego.

Ukazanie się w przeciągu pięciu lat (1951—1956) trzech dużych książek: tomu IBL, studiów Markiewicza i Wyki, poświęconych w całości lub w znacznej części Żeromskiemu, stało się dużej miary wydarzeniem historycznoliterackim, zamykało jakby pewien określony etap badań nad dziełem pisarza. W kolejnych ocenach tych prac wykrywano jednakże pewne ich niedostatki: pominięcie lub zbyt słabe uwydatnienie w dotychczasowej analizie kilku ważnych dzieł Żeromskiego, a także niektórych problemów ogólniejszej natury: stosunku pisarza do romantyzmu, jego związków z naturalizmem i innymi estetycznymi prądami epoki. Zauważono również luki w interpretacji problematyki narodowej w twórczości Żeromskiego. Jedną z recenzji wykrywa ogólniejszą wadę większości prac o autorze *Ludzi bezdomnych*, jaką jest „dość wydatna niewspółmierność między charakterystyką rozwoju ideologicznego pisarza a charakterystyką jego poetyki”¹⁷.

Najszybciej doczekał się rozpatrzenia problem naturalizmu. Okazjonalnie pisali już o wpływie tego prądu na twórczość Żeromskiego: K. Wyka, J. Z. Jakubowski

¹⁵ M. Puchalska, *Książki Markiewicza o Prusie i Żeromskim*. ŻL 1954, nr 43, s. 6.

¹⁶ Wyka: *Szkice literackie i artystyczne*, t. 1—2 (wśród nich cztery prace o Żeromskim, ponadto jedna częściowo mu poświęcona); *Zeromski jako pisarz historyczny*, t. 1, s. 214—330. Pierwodruk w: *Stefan Żeromski* (IBL), s. 151—260.

¹⁷ A. Hutnikiewicz, rec. K. Wyki *Szkiców literackich i artystycznych* w: PL 1956, z. 4, s. 610.

i H. Markiewicz. Szerzej uwzględniła ten problem E. Korzeniewska¹⁸, wskazując, że chociaż Żeromski skłaniał się ku naturalistycznemu obiektywizmowi, gdyż występował przeciw tendencyjności i schematom sztuki pozytywizmu, nie przejął jednak od naturalistów ich dążenia do zupełnego obiektywizmu, ani też biologicznej koncepcji bytu. Słusznie zauważyła autorka, że pojęć: realizm—naturalizm używał Żeromski wymiennie, traktując naturalizm jako umiejętność odtwarzania realnego życia. Analizując rozwój warsztatu pisarza uwydatniła Korzeniewska wpływy naturalistyczne, dopatrując się jednak w sposobie przedstawiania problemów życia współczesnego i w występującej w *Dziennikach* tematyce historycznej — wyraźnego odchodzenia ich autora od tendencji naturalistycznych. Ten odwrót pisarza uzasadniła jeszcze dodatkowo przykładami obcych naturalizmowi cech języka i stylu *Dzienników*.

Nielatwe z dwóch względów zadanie podjął A. Hutnikiewicz w swej książce *Żeromski i naturalizm*¹⁹. Po pierwsze: w obliczu nie ukończonej dyskusji nad sprawą realizmu i miejsca w nim nurtu naturalistycznego musiał na nowo sprecyzować pojęcie naturalizmu i dać jego ocenę; po drugie: rozpatrywał te zagadnienia na przykładzie całej twórczości pisarza. Omawiając w rozdziale *Opis i interpretacja artystyczno-ideowa* elementy naturalistyczne w twórczości Żeromskiego, stwierdził — podobnie jak Korzeniewska w odniesieniu do *Dzienników* — że autor *Ludzi bezdomnych* uniknął „skrajności i przesady naturalistów, bo nigdy konsekwentnym wyznawcą kierunku nie był”; ale przy tym zaznaczył, że w praktyce twórczej pisarza wpływy naturalizmu są widoczne. Wyrażają się one, zdaniem Hutnikiewicza, w scjentyzmie — swoistym przeroście pasji erudycyjnej, w fotograficznej wierności — magii szczegółów, w akcentach biologicznej walki o byt, w brutalności opisu ludzkich zezwierzęceń i zбочeń psycho-fizycznych, w obsesji zmysłów. Wnikliwą analizą niektórych składników języka i stylu Żeromskiego (metafora i porównanie animalistyczne, portrety fizycznych anomalii i cech patologicznych, opis drobiazgowy i drastyczny, brak głębszego podkładu psychologicznego) potwierdził tezę o wpływie naturalizmu na całą twórczość pisarza. Wskazał jednak, że w poszczególnych okresach występują one w różnym nasileniu. W pierwszym okresie twórczości Żeromskiego prawie są wolne od nich *Szyfrowe prace*, w początkach trzeciego okresu wpływają są słabsze, podobnie i w czwartym okresie w niewielu utworach się potęgują. Interesujące wywody poszerzył Hutnikiewicz wnioskami dotyczącymi pozytywnych i negatywnych stron wpływu naturalizmu na dzieła Żeromskiego, ze szczególnym uwzględnieniem oddziaływań na ideologię twórcy. Książka Hutnikiewicza, choć odkrywczą i rzetelną naukowo, nie we wszystkich stwierdzeniach mogła stać się już ostatecznym podsumowaniem dyskusji nad problematyką naturalizmu w twórczości Żeromskiego. Pozostało jeszcze do rozpatrzenia kilka kwestii nie dość wyjaśnionych, chyba też i dyskusyjnych, jak sprawa tzw. naturalistycznego impresjonizmu, pesymizmu — jakoby wziętego od naturalistów — czy zatraty umiejętności kreowania typowych postaci, na skutek przyjęcia metody naturalistycznej. Można sądzić, że następne wydanie wartościowej rozprawy Hutnikiewicza, które powinno się ukazać, da odpowiedź na te wątpliwości.

Rok 1960 przyniósł dwie interesujące książki o Żeromskim. Pierwszą z nich

¹⁸ E. Korzeniewska, *O „Dziennikach” Stefana Żeromskiego*. PL 1954, z. 3, s. 1—43. Przedruk w: *O Marii Dąbrowskiej i inne szkice*. Wrocław 1956, s. 121—163. Ossolineum.

¹⁹ A. Hutnikiewicz, *Żeromski i naturalizm*. Toruń 1956, ss. 208. PWN.

był zbiór rozpraw i szkiców W. Borowego²⁰. W tomie tym zebrano prawie wszystkie prace nieżyjącego już historyka literatury poświęcone autorowi *Przepióreczki*. Z wyjątkiem dwóch szkiców zbiór objął przedruki, głównie z okresu międzywojennego. Dlatego też tom studiów Borowego odbiegał wyraźnie od problematyki będącej przedmiotem aktualnych rozważań nad twórczością Żeromskiego, niemniej narzucał świeży i wnikliwy, choć nieraz odmienny pogląd na twórcę *Syzyfowych prac*. Wszechstronność zainteresowań Borowego uwydatniła się w różnorodności tematycznej studiów. Szczególnie ciekawe i trwałe pozycje to szkice o *Syzyfowych pracach* i *Przepióreczce*, rozprawy: *Żeromski i świat książek*, *Żeromski po latach*, *Rytmika prozy Żeromskiego*, *Rozmowy i listy o Żeromskim*. Wymienione tu studia Borowego uwiadcniają pewną ewolucję w jego poglądach, szczególnie w odniesieniu do *Przepióreczki*. Ogromną większość studiów zebranych w tomie *O Żeromskim* cechuje głębokość i celność analiz, wielka precyzja myśli, przy zachowaniu oszczędności słowa i doskonałego stylu wypowiedzi.

Drugą wydaną w tym samym czasie pozycją była nowa książka A. Hutnikiewicza, będąca pierwszą po wojnie próbą całościowego ujęcia życia i twórczości Stefana Żeromskiego²¹. Jak wielkie jest zamówienie społeczne na prace popularyzujące współczesne osiągnięcia historycznoliterackie, może świadczyć fakt, że książka Hutnikiewicza, rok rocznie wznawiana (w 1964 r. już wyd. 4), schodzi z półek księgarskich dosłownie w dwa miesiące. Monografia ta, aczkolwiek napisana z myślą o szerokim kręgu odbiorców, zachowuje w pełni rzeczowość relacji oraz obiektywizm sądów i stwierdzeń, opartych na dorobku współczesnej wiedzy o Żeromskim. Dlatego też książka Hutnikiewicza zastąpiła jedyny dotychczas podstawowy zarys biografii Żeromskiego, wydany w r. 1937 przez S. Adamczewskiego. Praca Hutnikiewicza znacznie szerzej i śmieiej potraktowała twórczość wielkiego pisarza, uwydatniając wszystko to, co z życia i z pism Żeromskiego pozostało trwałe i wielkie. W tej syntetycznej analizie drogi twórczej Żeromskiego są jednak tematy, które — mimo zwartości ujęcia — warto by nieco szerzej potraktować, jak choćby *Syzyfowe prace*, *Ludzie bezdomni* (tu sprawa typu powieści), teatr Żeromskiego (*Turoń*, a nawet i *Uciekła mi przepióreczka*). Czasem omówienie dzieł dominuje nad informacjami o charakterze biograficznym (np. mało o działalności wielkiego pisarza i społecznika). Czasem przydałby się też i cytat jako chwyt kompozycyjny oraz przycisk treściowy. Warto też na marginesie tych uwag stwierdzić, że książka Hutnikiewicza, jako udana próba nowoczesnej pracy syntetycznej popularyzującej wiedzę naukową o określonym twórcy, może inspirować dyskusję nad sprawą modelu tego typu studiów. Rzecz w tym, że w pracach takich nie zawsze stosunek treści biograficznych (w relacjach informacyjno-wyjaśniających) do interpretacyjnych (genetyczno-oceniających) układa się w pełni harmonijnie, bez szkody dla jednej ze stron materiału rzeczowego. Są to jednak kwestie, które należą do innej dziedziny rozważań, a jeśli się o nich tutaj wspomina, to tylko z tego względu, że książka Hutnikiewicza, dzięki swym wartościom, pozwala na tego rodzaju pytania.

Omawiane dzieło ma jeszcze i ten walor, że ukazuje znaczenie doświadczeń młodości pisarza dla ukształtowania się jego drogi twórczej. Problem ten, skądinąd dobrze znany i nieraz rozpatrywany, jest bardzo istotny dla ponownego odczytania dwóch tematów: Żeromski a romantyzm i Żeromski a powstanie styczniowe. Poza omawianą rozprawą K. Wyki o utworach historycznych Żeromskiego,

²⁰ Borowy, *O Żeromskim*, ss. 318. Wyd. 1: 1960; wyd. 2: 1964.

²¹ A. Hutnikiewicz, *Stefan Żeromski*. Warszawa 1960, ss. 207. „Wiedza Powszechna”. Wyd. 2: 1961, wyd. 3: 1963, wyd. 4: 1964.

uwzględniającą w dużej mierze temat drugi, prac w tym zakresie jest niewiele, i to raczej o charakterze artykułów²².

Spośród ostatnich publikacji o Żeromskim — poza kilkoma interesującymi, ale raczej już rocznicowymi artykułami²³, o różnym zresztą zasięgu tematycznym — na szczególną uwagę zasługuje sylwetka wielkiego pisarza nakreślona przez J. Krzyżanowskiego²⁴. Praca ta zawiera wiele celnych i oryginalnych stwierdzeń, które można uznać za cenne tworzywo dla monografii o głównych liniach rozwoju Żeromskiego, o istocie jego socjalizmu, będącego wyrazem postawy moralnej, a nie programu politycznego, o związanych z tym sprzecznościach w ideologii pisarza, nieraz ulegającego różnorodnym wpływom. Podobnie wnikliwie są uwagi o genezie literackiej i społecznej bohaterów Żeromskiego, o istocie jego narodowej i postępowej pasji, o estetycznych parantelach i oryginalności twórczej. Pisząc o recepcji Żeromskiego i o powodach trwałości jego dzieł, Krzyżanowski podkreśla: „artysta i publicysta-społecznik byli w Żeromskim zespoleni tak nierozdzielnie, że jedynie harmonijna współpraca obydwu tych postaw wydawała

²² Zob. K. Górski, *Stefan Żeromski a polski romantyzm*. „Ilustrowany Kurier Polski” 1945, nr 56, s. 5. — S. Zabierowski, *Słowacki w recepcji twórczej Żeromskiego*. „Zeszyty Naukowe WSP w Katowicach”, Prace Historycznoliterackie Katedry Historii Literatury Polskiej, 1962, s. 123—158. — K. Dunin-Wąsowicz, *Od „Żołnierza tulacza” do „Wiernej rzeki”*. (Powstanie styczniowe w twórczości Żeromskiego). „Mówią Wieki” 1959, nr 1, s. 20—24. — H. Markiewicz, *Stefana Żeromskiego słowo o roku 1863*. ŻL 1963, nr 4, s. 1, 11. Przedruk pt. *Rok 1863 w twórczości Żeromskiego w: Prus i Żeromski*, wyd. 2, s. 385—400. — J. Z. Jakubowski, *W kręgu historii i współczesności. Utwory Żeromskiego o roku 1863*. „Przegląd Humanistyczny” 1964, nr 1, s. 37—54. Przedruk w pracy zbiorowej: *Dziedzictwo literackie powstania styczniowego*. Warszawa 1964, s. 330—358. PIW.

²³ J. Z. Jakubowski, *Żeromski, w stulecie urodzin*. „Przegląd Humanistyczny” 1964, nr 5, s. 1—11. — J. Kądziała, *Między uczuciem a obowiązkiem. Artykuł w setną rocznicę urodzin Żeromskiego*. „Polska” 1964, nr 3, s. 28—29. — H. Markiewicz, *O twórczości Żeromskiego — rozważania rocznicowe*. „Nowe Drogi” 1964, nr 10, s. 67—76. — J. Z. Jakubowski, *Żeromski i my*. „Kultura” 1964, nr 42, s. 1, 6. — Z. Libera: *Żeromski w tradycji polonistyki warszawskiej*. „Głos Nauczycielski” 1964, nr 45, s. 3; *Żeromski*. „Argumenty” 1964, nr 46, s. 1, 10. — *Żeromski żywy czy martwy*. Ankieta redakcyjna. Opracował Z. Safjan. „Kultura” 1964, nr 5, s. 6—7. — *Czy lubi Pan czytać Żeromskiego?* ŻL 1964, nr 43, s. 1, 3. — K. Wyka, *Jubileatyzm i Żeromski*. ŻL 1965, nr 18, s. 4, 5. — J. Z. Jakubowski, *Jeszcze raz o Żeromskim*. (W związku z artykułem prof. Kazimierza Wyki). ŻL 1965, nr 21, s. 11. — H. Markiewicz, *Wyjaśnienie*. ŻL 1965, nr 22, s. 13 (w rubryce: *Korespondencja*). — K. Wyka, *Spór o jubileatyzm trwa*. ŻL 1965, nr 23, z 6 VI, s. 5, 9.

Z. Wasilewski, *Podróż szlakiem Żeromskiego*. „Kultura” 1964, nr 42, s. 4; nr 44, s. 8. — I. Karasińska, *Żeromski w Warszawie*. „Stolica” 1964, nr 36, s. 12. — K. Krzyżakowa, *Śladami Żeromskiego po Kielecczyźnie*. „Stolica” 1964, nr 47, s. 7—9. — W. Kwiatkowski, *Poeta — udający myśliwca i rybaka*. ŻL 1964, nr 52, s. 4. — W. Słodkowski, *Chciałbym tę ziemię poznać i przeżyć*. „Poznaj swój kraj” 1964, nr 10, s. 3—4.

²⁴ J. Krzyżanowski, *Stefan Żeromski i powieść społeczna*. W: *Neoromanizm polski. 1890—1918*. Wrocław 1963, s. 219—236, 422—423. Ossolineum.

utwory naprawdę wartościowe”, jak *Nowele i opowiadania*, *Szyzyfowe prace*, *Lu-dzie bezdomni*, *Popioły*, *Wierna rzeka*, *Przedwiośnie*, *Duma o Hetmanie* oraz *Przepióreczka*²⁵.

*

Wszystkie omówione wyżej prace, z wyjątkiem studium J. Krzyżanowskiego, w bardzo niewielkim stopniu zajmowały się artystyczną stroną twórczości Żeromskiego, a wiele z nich w ogóle pomijało te sprawy. Z tego też względu wyraźnie od nich odbijała wydana w r. 1949 książka S. Adamczewskiego *Sztuka pisarska Żeromskiego*, będąca wznowieniem ogłoszonej w r. 1930 rozprawy pod pierwotnym tytułem: *Serce nienasycone*²⁶.

Ta ogromnie interesująca książka miała już przed wojną swych zagorzałych wielbicieli i surowych krytyków. Nawet W. Borowy, który uznawał jej wielkie wartości i oceniał jako wnikliwe studium „o potędze i słabości Żeromskiego”, pisał, że z książki tej wynika myśl: „nie pytajmy o idee tego poety”²⁷. Istotnie, dla Adamczewskiego przedmiotem badania stał się Żeromski twórca — artysta słowa. Dlatego też zajął się sprawami należącymi tylko do tego zakresu badań: świadomością estetyczną Żeromskiego, motywami tematycznymi jego twórczości, różnorodnością zmysłowego ujęcia zjawisk i techniką artystyczną. Ustaliwszy tak ściśle dziedzinę podlegającą interpretacji, stworzył Adamczewski dzieło imponujące sugestywnymi i wnikliwymi analizami stanów psychicznych, predylekcji i obsesji twórczych Żeromskiego, dał najszerzej — jak dotąd — zakrojony przegląd jego sztuki pisarskiej. Świadomie wyłączył z rozważań nawet takie problemy jak rola obrazów obyczajowo-społecznych w utworach Żeromskiego czy funkcja rytmiki prozy. Wyraźny akcent na autonomię sztuki spowodował, że książka Adamczewskiego, na pewno bogata w cenne myśli, dająca wiele wnikliwych analiz, pomijała generalny problem, jakim jest stosunek treści do formy w dziele literackim, i z tych to też względów była atakowana. Stwierdzano, że motywy twórcze Żeromskiego badane są w sposób ahistoryczny, intuicjonalno-formalistyczny, a problematyka artystyczna sprowadza się do szczegółowego opisu środków wyrazu, bez widzenia ich funkcji, ich określonej roli w twórczości i ideologii pisarza. Mimo że niektóre sądy były jeszcze ostrzejsze i z pewnością nieraz krzywdzące autora, ogólny pogląd o pewnych niedostatkach tego dzieła utrwalił się w krytyce. Słusznie podkreślano, że badacz nie może zakładać sytuacji, w której „pisarz przestaje reprezentować epokę, społeczeństwo, naród”²⁸ i doskonalili swój warsztat w oderwaniu od rzeczywistości.

Niestety, krytyka pracy Adamczewskiego nie przyczyniła się do zwrócenia uwagi na problematykę artyzmu w twórczości Żeromskiego. Stary truizm, głoszący, że łatwiej o krytykę niż o to, co z niej ma powstać, jeszcze raz triumfował. Nieliczne nowoczesne, po marksistowsku pojęte prace na temat artyzmu dzieł Żeromskiego, z konieczności dosyć ogólne w dobie ścierania się różnych poglądów, wywołały wiele dyskusji. I tak np. podważano sąd o na ogół jednolitej koncepcji stylowej Żeromskiego w ramach każdego etapu twórczości, zwracając uwagę na fakt ścierania się tendencji estetycznych nawet w jednym określonym dziele²⁹.

²⁵ *Ibidem*, s. 231.

²⁶ S. Adamczewski, *Sztuka pisarska Żeromskiego*. Kraków 1949, ss. 447.
M. Kot.

²⁷ W. Borowy, *Krytycy Żeromskiego*. W: *O Żeromskim*, s. 110.

²⁸ A. Brodzka, rec. w: PL 1950, z. 2, s. 603.

²⁹ Hutnikiewicz, rec. w: PL 1956, z. 4, s. 609—610.

Sugerowano potrzebę szerszych badań nad artystycznym wyrazem twórczości pisarza, by tym samym precyzyjniej określić funkcję ideową głównych elementów sztuki pisarskiej Żeromskiego. Tymczasem ukazały się artykuły i studia dotyczące niektórych problemów języka i stylu Żeromskiego, oparte na wybranym materiale z różnych utworów pisarza. Już w r. 1947 K. Nitsch ogłosił artykuł *O synonimach Żeromskiego*. W latach następnych M. Więckowska pisała o neologizmach Żeromskiego, a M. Kniaginina podjęła niełatwy temat w artykule *Przydawka gradacyjna w języku utworów Żeromskiego*³⁰. A. Hutnikiewicz zajął się bardzo złożonym problemem formy motywacyjnej w kompozycji powieści Żeromskiego, W. Natanson wypowiedział się na temat dramaturgii autora *Przepióreczki*³¹. Spośród nielicznych prac o artyzmie dzieł pisarza dwie z nich, tj. studia W. Borowego i S. Pigoń³², zatrzymują uwagę ze względu na swą wyjątkowo interesującą problematykę. Rozprawa W. Borowego *Rytmika prozy Żeromskiego* pisana była przed wojną. Mimo przedziału czasu pozostała do dziś świadectwem świetnej roboty filologicznej, a wnioski dotyczące istoty i funkcji rytmiki prozy Żeromskiego są nadal aktualne. Wielką wartość tej rozprawy podkreśliła m. in. M. Dłuska³³.

W obszernym szkicu pt. *Rzeźba wyrazu u Żeromskiego* przedstawił S. Pigoń efekty swych badań nad fragmentami autografów *Popiołów* i *Przedwiośnia*, ukazując trud pisarza nad kształtowaniem wyrazu literackiego pod względem leksykalnym, semantycznym i składniowym. Analiza doprowadza Pigoń do wniosku, że „podpatrzenie samego autora” jest wymowniejsze niż obserwacja tekstu ostatecznego i daje wyrazistszy materiał dla określenia istoty dbałości Żeromskiego o bogactwo oraz precyzję języka i stylu. Przeprowadziwszy wnikliwą analizę wyodrębnionego urywku z *Popiołów* i zmian dokonanych przez Żeromskiego w tekście rękopiśmiennym, stwierdza Pigoń, że pisarz dąży stale do wysubtelniania i wzbogacania wyrazu, do uniezwyklenia obrazowości, do najpełniejszej plastyczności opisu. Bardzo celny jest końcowy wniosek w odniesieniu do tej części rozważań — o zmaganiu się w języku i stylu Żeromskiego cech unaukowionej opisowości z wrodzoną pasją do ujęć impresyjnych. Fragment drugi, wyjęty z *Przedwiośnia* i nazwany „Balladą o posterunkowym”, uznał Pigoń, w bardzo przekonującym wywodzie genetycznym, za tekst niejako samoistny, przygotowany dla innych celów, a włączony później do powieści. Stwierdził, że uwidoczniają się tu już inne cechy rzeźby wyrazu, znamienne dla dojrzałości twórczej Żeromskiego. Polegają one na stałym dążeniu twórcy do urealniania obrazu, do konkretyzacji

³⁰ K. Nitsch, *O synonimach Żeromskiego*. „Język Polski” 1947, z. 6, s. 174—175. — M. Więckowska, *Neologizmy Żeromskiego*. „Poradnik Językowy” 1951, z. 9, s. 14—18. — M. Kniaginina, *Przydawka gradacyjna w języku utworów Żeromskiego*. PL 1959, z. 1, s. 131—157.

³¹ A. Hutnikiewicz, *Forma motywacyjna w kompozycji powieści Żeromskiego*. (Streszczenie pracy). „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1949 (1951), s. 72—76. — W. Natanson, *O dramaturgii Stefana Żeromskiego*. „Wiedza i Życie” 1959, nr 4, s. 194—202.

³² W. Borowy, *Rytmika prozy Żeromskiego*. W: *O Żeromskim*, s. 179—228. — S. Pigoń, *Rzeźba wyrazu u Żeromskiego*. „Język Polski” 1960, z. 2, s. 81—96; z. 5, s. 321—337. Przedruk w: *Z ogniw życia i literatury*. Wrocław 1961, s. 353—395. Ossolineum.

³³ M. Dłuska, *Między prozą a wierszem*. PL 1963, z. 2 (o prozie Żeromskiego, s. 465—468).

opisu, co ma niebagatelne też znaczenie dla wymowy ideowej utworu. I jeszcze jeden wniosek autora jest niezmiernie interesujący: otóż udatne złączenie „Ballady o posterunkowym” z całością *Przedwiośnia* dowodzi wielkiej troski pisarza o spójność kompozycyjną powieści. Dokonana przez Pigionia analiza dwóch fragmentów autografu rzuci niewątpliwie nowe światło na linie kierunkowe przemian warsztatu artystycznego pisarza.

Omówienie prac ogólnych o Żeromskim trzeba zakończyć informacją o książkach, wydanych z końcem roku 1964. Nakładem Państwowego Instytutu Wydawniczego wyszły dwa cenne wznowienia: tom rozpraw Borowego *O Żeromskim* oraz książka Markiewicza *Prus i Żeromski*³⁴. O obydwu pracach była już mowa, trzeba jednak zaznaczyć, że wydanie 2 książki Markiewicza nie jest mechanicznym przedrukiem. Tom uległ znacznej rewizji, której przyczyną podaje nota *Od autora*. Obok korektur niektórych ocen ideowych i artystycznych wprowadził Markiewicz pewne uzupełnienia, będące wynikiem ostatnich lat jego badań. Poza tym włączył nowe pozycje, ogłaszane już po r. 1951, głównie w czasopiśmie. Są to studia: *Popioły, Gorki i Żeromski, Rok 1863 w twórczości Żeromskiego i Stefana Żeromskiego „myśli o pismach polskich”*. Do większości tych studiów wypadnie jeszcze wrócić w drugiej części przeglądu.

W Wydawnictwie Literackim ukazała się wartościowa książka S. Eilego *Legenda Żeromskiego. Recepcja twórczości pisarza w latach 1892—1926*³⁵, zawierająca zarówno problemowo ujęte omówienie ogólnych sądów o pisarzu, jak i ocen poszczególnych jego utworów w literaturze krytycznej oraz w publicystyce. Szczególnie interesująco zreferował autor te poglądy w rozdziałach *Legenda Żeromskiego* oraz *W niepodległej Polsce*. Następną pozycją jest książka J. Z. Jakubowskiego, *Stefan Żeromski*³⁶. Tom ten zawiera obszerną rozprawę wstępną, w której autor zamieścił niejedną świeżą myśl o twórczości i znaczeniu wielkiego pisarza. Bogaty wybór materiałów krytycznych o Żeromskim oraz przypisy zajmują następną, zasadniczą część tej książki. Biblioteka Narodowa wydała poradnik bibliograficzny w opracowaniu J. Kądzieli: *Stefan Żeromski. 1864—1925*³⁷. Zawiera on wstęp, bibliografię powojennych wydań pisarza oraz opis bibliograficzny i omówienie ważniejszych studiów i rozpraw o jego życiu i twórczości wydanych w okresie dwudziestolecia Polski Ludowej. Następną pozycją, *Żeromski w dzisiejszej szkole*³⁸, jest zbiorem prac nauczycieli-polonistów. Ma ona charakter metodyczny, zawiera szereg interesujących analiz i stanowi pokłosie konkursu ogłoszonego przez „Polonistykę” w 100-lecie urodzin Żeromskiego.

W tym sumarycznym ujęciu należy jeszcze wspomnieć o kilku pracach ogólnych na temat twórczości Żeromskiego, które ukazały się w ostatnich latach poza granicami kraju. Już w roku 1947 ukazał się w Paryżu interesujący szkic K. I. Hołobockiego o Żeromskim. Z późniejszych opracowań autorowi tego prze-

³⁴ Zob. przypisy 20, 14.

³⁵ S. Eile, *Legenda Żeromskiego. Recepcja twórczości pisarza w latach 1892—1926*. Kraków 1964, ss. 343. Wydawnictwo Literackie.

³⁶ J. Z. Jakubowski, *Stefan Żeromski*. Warszawa 1964, ss. 404. PZWS. Biblioteka „Polonistyki”.

³⁷ J. Kądziela, *Stefan Żeromski. 1864—1925. Poradnik bibliograficzny*. Warszawa 1964, ss. 62. Biblioteka Narodowa, Instytut Bibliograficzny.

³⁸ *Żeromski w dzisiejszej szkole*. Słowo wstępne J. Z. Jakubowskiego. Warszawa 1964, ss. 223. PZWS.

glądu znane są studia H. Ivaničkovej i W. W. Witt³⁹. Poza tym w Paryżu wyszła drukiem książka I. Kwiatkowskiej-Siemieńskiej: *Stefan Żeromski. La Nature dans son expérience et sa pensée*⁴⁰. Jest to rozprawa doktorska, napisana pod kierunkiem prof. J. Fabre'a, który w interesującej przedmowie podkreśla fakt, że czytelnicy francuscy ani za życia, ani po śmierci Żeromskiego nie mogli wytworzyć sobie wiernego obrazu osobowości pisarza na podstawie nielicznych tłumaczeń i zaledwie kilku artykułów. Lukę tę, zdaniem profesora, zapełnia nowatorska rozprawa Kwiatkowskiej-Siemieńskiej.

Książka składa się z dwóch zasadniczych części, które spaja podstawowa myśl autorki, że natura była punktem zbieżnym rozmaitych doświadczeń, które wyznaczały drogę duchową Żeromskiego. Część 1, *La Nature dans la vie de Żeromski*, ma charakter wyraźnie biograficzny, przy czym nacisk położono na odczuwanie natury przez pisarza; część 2, *La Pensée de Żeromski et la nature*, przedstawia związki między odczuwaniem natury a myślą pisarza uwidocznioną w jego dziełach. Już same tytuły rozdziałów: *Myśl intuitywna, Filozofia przyrody (natury), Czas i natura, Życie i śmierć, Dobro i zło, Boskie i światowe, Dominanta — hojność vitalności* — informują o niewątpliwie psychologicznym, a zarazem i estetycznym kierunku rozważań tej interesującej książki. Tom zamyka indeks nazwisk, bibliografia utworów, przekładów Żeromskiego, a także prac o jego życiu i twórczości oraz epoce.

2. Studia o życiu i twórczości Żeromskiego

Jeśli współcześnie można z uznaniem spoglądać na wyniki badań nad twórczością Żeromskiego, jest w tym również duża zasługa biografistyki literackiej, umiejącej wykorzystać zdobycze marksistowskiej metodologii badań, by w twórczy sposób łączyć studia nad życiem i działalnością pisarza z dociekaniem ściśle analitycznymi. Dosyć pokaźny ilościowo plon w tej dziedzinie wspomógł nie tylko badania nad ogólnymi problemami twórczości Żeromskiego, ale również i nad poszczególnymi jego utworami, przyczynił się generalnie do wiarygodnej rewizji wielu ustaleń z okresu międzywojennego, a tym samym do usunięcia wielu fałszywych sądów. Szczególnie ważne miejsce w tym zakresie badań należy wyznaczyć chronologicznie trzem pracom: objaśnieniom i przypisom do edycji *Dzienników, Kalendarzowi życia i twórczości Żeromskiego* oraz *Wspomnieniom o Stefanie Żeromskim*⁴¹.

³⁹ K. I. Hołobocki, *Fenomenolodzy polskości. (S. Żeromski)*. „Kultura” (Paryż) 1947, nr 2/3, s. 13—22. — H. Ivaničkova, *Stefan Żeromski a jeho dielo*. Przedmowa do: S. Żeromski, *O vojakoví tulákoví*. Bratislava 1958. Vyd. Krésnej Literatúry. — В. В. Витт, *Стефан Жеромский*. Москва 1961, ss. 344. Издательство Академии Наук СССР. Rec. J. Kądziała w: PL 1962, z. 4, s. 652—656.

⁴⁰ I. Kwiatkowska-Siemieńska, *Stefan Żeromski. La Nature dans son expérience et sa pensée*. Préface de J. Fabre, professeur à la Sorbonne. Paris 1964, ss. 256. A. G. Nizet. (Ouvrage publié avec le concours de Centre National de la recherche scientifique). Rec.: W. N. [W. Natanson], *Francuska książka o Żeromskim*. „Twórczość” 1965, nr 2, s. 163—164.

⁴¹ J. Kądziała, *Przypisy do: S. Żeromski, Dzienniki*. T. 1—3. Warszawa 1953—1956. „Czytelnik”; *Przedmowa do wyd. 2, uzupełnionego w: S. Żeromski, Dzieła*. Pod redakcją S. Pigonia. [Dział] V, t. 1. Warszawa 1963, s. 5—41. „Czytelnik”. — *Stefan Żeromski. Kalendarz życia i twórczości*. Opracowali S. Kasztelowicz i S. Eile. Kraków 1961, ss. 572. Wydawnictwo Literac-

W dość licznych recenzjach pierwszej edycji *Dzienników* Żeromskiego próżno by szukać obszerniejszych wypowiedzi na temat *Przypisów* opracowanych przez J. Kądziele. Zafascynowani bogactwem treści pamiętników dnia codziennego wielkiego pisarza, krytycy nie zawsze umieli oddać sprawiedliwość żmudnej i wnikliwej pracy komentatora. Bogactwo *Dzienników* nie byłoby czasem tak oczywiste, sens wielu wynurzeń osobistych Żeromskiego nie byłby tak komunikatywny, gdyby zabrakło tej rzetelnej informacji. *Przypisy* oddały wielką usługę badaczom życia i twórczości Żeromskiego, często naprowadzając na interesujący ślad. Niewątpliwie pozostało jeszcze sporo niedomówień, to i owo warto by starannie wyjaśnić. Różne uwagi krytyczne recenzentów, szczególnie J. Iwaszkiewicza w odniesieniu do tomu 1, autor *Przypisów* zapewne starał się uwzględnić, tym bardziej że dzięki osobistemu zainteresowaniu szeregu współpracowników i korektorów wiele chyba dało się już uzupełnić. W nowej edycji *Dzienników*, znacznie staranniejszej wydawniczo, dostosowanej do serii *Dzieł* Żeromskiego, niepokoją jednak dwie sprawy. Pierwszą już słusznie podniósł J. Iwaszkiewicz, pisząc o kłopotliwym dla czytelnika przesunięciu *Przypisów* do całości aż do ostatniego, specjalnego tomu edycji⁴². Druga sprawa to wysokość nakładów *Dzienników*. Naprawdę dziwi każdego fakt wydania *Dzienników*, i to w roku poświęconym Żeromskiemu, tylko w 5000 egzemplarzy, kiedy nakład poczytnych powieści wielu współczesnych pisarzy polskich i obcych wynosi często 20 000, a niejednej pracy krytycznej — 10 000. Sytuacja jest tak paradoksalna, że wielu polonistów szkół średnich, czy wielu naukowców nie dysponuje tym tak niezwykle ważnym i potrzebnym w warsztacie pracy dziełem Żeromskiego.

Drugim, bardziej jeszcze wszechstronnym, bo obejmującym całość życia pisarza, źródłem naukowej wiedzy o nim jest *Kalendarz życia i twórczości* Żeromskiego. Czwarte kolejne opracowanie tego typu w historii i krytyce literackiej po wojnie (po części 1 *Kroniki życia i twórczości* Mickiewicza oraz kalendarzach Sienkiewicza i Słowackiego) należy uznać za poważne osiągnięcie naukowe autorów: S. Kasztelowicza, który tę pracę rozpoczął, oraz S. Eilego, który ją później sam prowadził i chlubnie ukończył. Bogactwo informacji biograficznych i krytycznych *Kalendarza* wyraża się w objęciu przezeń trzech warstw tematycznych, dotyczących: życia pisarza, jego twórczości oraz stosunku współczesnych do niego i jego dzieł. Informacje o życiu i twórczości Żeromskiego potraktowano dosyć obszernie, jeszcze może bardziej rozbudowano trzecią warstwę tematyczną, która czasem wpływa na zatracenie pewnej równowagi całości, choćby przez fakt zamieszczenia fragmentów z różnych artykułów, ocen i dyskusji, których wartość merytoryczna nie zawsze jest tej miary, aby trzeba było je cytować. Pomyłki i opuszczenia — nieuniknione w tak wielkiej i trudnej pracy — wykryto już w recenzjach⁴³, tutaj natomiast należy podkreślić, że informacje *Kalendarza* opracowane są nader sumiennie i rzeczowo. Sposób podawania informacji opiera się na relacji — cytowaniu czy streszczaniu wiadomości. Czasem autorzy prostują błędne sądy czy informacje, nierzadko w formie polemiki. *Kalendarz* stał się niezastąpioną wprost pomocą w pracy polonistycznej jako źródło rzeczowych i ogromnie interesujących wiadomości o wielkim pisarzu.

kie. — *Wspomnienia o Stefanie Żeromskim*. Zebrał, opracował i przypisami opatrzył S. Eile. Warszawa 1961, ss. 427. „Czytelnik”.

⁴² Zob. J. Iwaszkiewicz, *Żeromski*. „Życie Warszawy” 1964, nr 209, s. 4.

⁴³ Zob. rec.: J. Kądzielel w: *FL* 1962, z. 2, s. 554—569. — W. Słodkowski w: „Polonistyka” 1962, nr 4, s. 56—59.

Wydanie *Kalendarza życia i twórczości* Żeromskiego stworzyło podstawę do rozpoczęcia dyskusji nad koncepcją każdego *calendarium* oraz nad istotą biografistyki literackiej.

Dyskusję na ten temat podjęła E. Korzeniewska⁴⁴. *Calendaria* — jej zdaniem — ze względu na swój statyczny opis i rejestrację, dokonane według przyjętych schematów, nie mogą wejść w skład opracowań spełniających zadania nowej biografistyki literackiej. Teza Korzeniewskiej jest dyskusyjna, gdyż bez rzetelnego zebrania danych o życiu i twórczości pisarza trudno byłoby mówić o możliwości stworzenia pełnej i odpowiadającej wymaganiom marksistowskiej nauki o literaturze jego biografii. Poza tym jeśli układ i dobór treści danego *calendarium*, mimo statyczności opisu i rejestru, ukaże w pełni uzasadnioną źródłami i dokumentami dynamikę życia i twórczości pisarza — wówczas tkwi ono już w nurcie biografistyki. Dlatego też można uznać, że przed każdą pracą tego typu staje zawsze zadanie, które trafnie zresztą ujęła sama Korzeniewska, pisząc w omawianym artykule, że chodzi nam o taką biografistykę, „która zdoła kreować pełną osobowość człowieka i pisarza oraz ukazać jego życie w ścisłym związku z losami narodowych dziejów i polskiej tradycji kulturalnej”⁴⁵. Trzeba przyznać, niezależnie od ostatecznych wniosków w odniesieniu do tych interesujących problemów, że autorzy *Kalendarza życia i twórczości* tę drogę badawczą w stosunku do Żeromskiego starali się respektować. I chyba należy stwierdzić, że omawiana tutaj praca zajmuje ważną pozycję w dziejach współczesnych badań.

We *Wspomnieniach o Stefanie Żeromskim* (1961) zebrał S. Eile wiele interesujących przyczynków biograficznych, wybranych ze starych czasopism i pamiętników, przedruków, lub nawet prac przygotowanych specjalnie dla omawianego tomu. Szczególnie cenne są te pozycje, które rzucają nowe światło na działalność narodowo-społeczną pisarza albo wnoszą nie znane dotychczas dane o jego twórczości. Ogromna ich większość to jednak przedruki, a więc prace znane już i nie raz omawiane. Wartością tomu jest nie tylko zgromadzenie ich w jednej książce i dokonanie starannej selekcji, umożliwiającej wybór tylko najlepszych, ale i sumienne, rzeczowe objaśnienia i przypisy. Interesujący wstęp H. Markiewicza uzasadnia potrzebę tego typu publikacji, choć zaznacza, że *Wspomnienia* nie mogą zastąpić pełnej biografii Żeromskiego. Ostrożność sądu w tym względzie na pewno jest konieczna, gdyż bliższe przyjrzenie się temu tomowi przekonuje (pisała o tym E. Korzeniewska), że ma on wyraźny charakter informacyjny, a chronologiczny układ treści nie uwydatnia tych składników biografii, o których była już mowa przy problemie kalendarium. Mimo różnych znaków zapytania, które można postawić pod adresem doboru i układu, trzeba stwierdzić, że jako całość *Wspomnienia* dają dużą wiedzę materiałową na temat Żeromskiego i są wśród wszystkich tego typu prac powojennych chyba najbardziej pasjonującą lekturą.

Obok omawianych trzech opracowań, uznanych tutaj za główne źródło wiedzy o Żeromskim, ukazało się ponad 30 artykułów i przyczynków, z których przynajmniej trzecia część posiada wartość naukową, choćby dlatego, że prostują one wiele dawnych pomyłek i usuwają rażące błędy w odniesieniu do biografii pisarza. J. Nowak-Dłużewski w artykule *Matura Stefana Żeromskiego* rozprawiał się wiarygodnie i ostatecznie z poważnymi błędami czy nieścisłościami zawartymi w pracy S. Piółun-Noyszewskiego; K. Millak, pisząc o studiach Żeromskiego

⁴⁴ E. Korzeniewska, *Na marginesie „Kalendarza” i „Wspomnień o Stefanie Żeromskim”*. „Ruch Literacki” 1962, z. 1, s. 50—52.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 52.

w Uczelni Weterynaryjnej Warszawskiej, podał kilka nowych wiadomości⁴⁶; końcowym okresem jego życia zajął się W. Borowy⁴⁷. Ważne, na ogół nie znane dotąd szczegóły biograficzne dotyczące Żeromskiego wniosły artykuły W. W. Witt oraz S. Eilego⁴⁸. Zdobycze materiałowe obu tych prac wkrótce wykorzystano w *Kalendarzu życia i twórczości* pisarza.

Pobyt Żeromskiego w Raperswilu, uznawany słusznie za jeden z najważniejszych okresów jego życia twórczego, poddany został analizie w kilku pracach. M. Poznański omówił bibliotekarską i bibliofilską działalność pisarza, przede wszystkim w Muzeum Narodowym Polskim w Raperswilu⁴⁹. Ponieważ Poznański nie mógł wówczas skorzystać z nowych źródeł na ten temat, głównie z nie opublikowanej jeszcze części korespondencji, nie wniósł przeto w zasadzie nic nowego, ale sumiennie zarejestrował to, co znane, i odniósł się z całym uznaniem do pracy bibliotekarskiej Żeromskiego. Znacznie więcej problemów wiążących się z działalnością pisarza w Raperswilu zanalizował J. Kądziała w obszernym szkicu *Żeromski w Raperswilu*⁵⁰ — nie tylko bardzo rzeczowo przedstawił całość pracy autora *Popiołów* w Muzeum, ale rzucił nowe światło na genezę ideową konfliktów z kustoszem Rużyckim. Uzasadnił swe wywody, kilkakrotnie przytaczając mało znane dotąd szerzej materiały i cytując fragmenty nie ogłoszonej korespondencji pisarza.

Pod nieco innym kątem widzenia rozpatrzył działalność bibliotekarską Żeromskiego W. Słodkowski⁵¹. Nie rezygnując z syntetycznego ujęcia dziejów raperswilskich, więcej miejsca poświęcił źródłom zainteresowania się pisarza tą dziedziną pracy i omówił nie docenioną dotąd jego działalność bibliotekarską w Zakopanem. Wiążącą się z tym ściśle sprawę pasji społecznej Żeromskiego przedstawił ten sam autor w osobnym artykule⁵².

Ciekawe rozważania dotyczące wojaży włoskich Żeromskiego i ich odbicia w różnych utworach pisarza dał H. Barycz⁵³.

Oddzielną grupę prac stanowią artykuły poświęcone problemowi związku wielkiego pisarza z ziemią ojczystą, uwydatniające przy tym postępową myśl regionalną twórcy *Puszczy Jodłowej*. Silne jego związki z regionem tatrzańskim i Zakopanem oraz odzwierciedlenie przyrody górskiej w poszczególnych dziełach uwydatnił W. Słodkowski w szkicu *Żeromski a Tatry*. Pewne uzupełnienia w tej mie-

⁴⁶ J. Nowak-Dłużeński, *Matura Stefana Żeromskiego*. „Pamiętnik Kielecki” 1947, s. 269—272 i odbitka. — K. Millak, *Odsłonięcie tablicy ku czci Stefana Żeromskiego na Warszawskim Wydziale Weterynaryjnym*. „Medycyna Weterynaryjna” 1958, nr 1, s. 51—54.

⁴⁷ W. Borowy, *Ostatnia choroba i śmierć Żeromskiego*. „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, t. 19 (1948), s. 300—303 i odbitka.

⁴⁸ W. Witt, *Żeromsciana w archiwach policji carskiej*. Tłumaczenie z języka rosyjskiego. PL 1960, z. 2, s. 501—521. — S. Eile, *Sprostowanie i uzupełnienie do życiorysu i bibliografii Żeromskiego*. PL 1960, z. 1, s. 241—255.

⁴⁹ M. Poznański, *Stefan Żeromski — bibliotekarz i bibliofil*. „Bibliotekarz” 1950, nr 9/10, s. 139—142; nr 11/12, s. 173—177.

⁵⁰ J. Kądziała, *Żeromski w Raperswilu*. „Twórczość” 1959, nr 8, s. 70—97.

⁵¹ W. Słodkowski, *Stefan Żeromski — bibliotekarz i miłośnik książki*. „Przegląd Biblioteczny” 1964, z. 4, s. 222—226.

⁵² W. Słodkowski, *Stefan Żeromski — pisarz i działacz oświatowo-kulturalny*. „Oświata Dorosłych” 1964, nr 10, s. 434—437.

⁵³ H. Barycz, *Stefan Żeromski a Włochy*. „Życie i Myśl” 1951, nr 3/4, s. 393—444.

rze wniósł w obszerniejszej nocie A. Żyga⁵⁴. Obok tych artykułów można by wyliczyć jeszcze wiele innych, przedstawiających związki Żeromskiego z ziemią kielecką, Nałęczowem, Pomorzem i Warszawą. Są to jednak artykuły o charakterze bardziej popularnym, jak np. prace F. Araszkiewicza, Z. Wasilewskiego, A. Dobrowolskiej, W. Babinicza, W. Słodkowskiego i innych. Znajdujemy też artykuły zgoła popularne, przeznaczone na użytek szkoły, zamieszczane w czasopiśmie „Poznaj swój kraj” (zwłaszcza nr 10 z 1964 r. poświęcony Żeromskiemu), czy artykuły obliczone na szerszy krąg odbiorców, ogłaszane w „Stolicy” i w innych pismach. Do tej samej grupy prac należą też popularne, oparte na współczesnych źródłach, opracowania M. Warneńskiej⁵⁵.

Nie sposób tu omówić wszystkich artykułów, które uwidoczniają stosunki Żeromskiego z ludźmi swego pokolenia. Dlatego też wypadnie wspomnieć tylko te, w których rysuje się sylwetka pisarza na tle epoki, a omówienie kontaktów z ludźmi kształtuje wyraźniejszy pogląd na ideowy wyraz narodowo-społecznej pasji Żeromskiego i jego twórcze paralele. Do artykułów o tych walorach należą (chronologicznie, według dat publikacji): *Żeromski i Gierymski* K. Wyki, *Stanisław Witkiewicz i Stefan Żeromski* J. Z. Jakubowskiego, *Gorki i Żeromski* H. Markiewicza, *Żeromski wobec Sienkiewicza* A. Hutnikiewicza, *Conrad a Żeromski* W. Tarnawskiego, *Edward Abramowski i jego idee w twórczości Żeromskiego* S. Kawyna oraz *Wspomnienia o pisarzach* H. Naglerowej⁵⁶. Szczególnie interesujące, pełne nieznanych szczegółów jest świetne studium S. Pigońa o stosunkach Żeromskiego z W. Machajskim⁵⁷.

Znamienny wpływ dzieł i postawy ideowej Żeromskiego na współczesne pokolenie pisarzy, publicystów i działaczy kulturalno-społecznych średniej i starszej generacji obrazują omówione już *Wspomnienia*, w których zamieszczono wypowiedzi J. Andrzejewskiego, W. Brzegi, J. Brodzkiego, M. Dąbrowskiej, W. Goetla, K. Iłakowiczówny, J. Iwaszkiewicza, E. Kozikowskiego, J. Lechonia, A. Pronaszki, S. Rzeckiego, S. Stempowskiego, J. Zawieyskiego i innych. Recepcję twórczości

⁵⁴ W. Słodkowski, *Żeromski a Tatry*. „Wierchy” 1958, s. 76—95. — A. Żyga, *Jeszcze o Żeromskim w Tatrach*. „Wierchy” 1959, s. 279—284.

⁵⁵ M. Warneńska, *Wiatr za progiem. Opowieść o Żeromskim*. Lublin 1961, ss. 206. Wydawnictwo Lubelskie; wyd. 2. rozszerzone i przejrzone: 1963, ss. 255: *Śladami Żeromskiego*. W: *Śladami pisarzy*. Wyd. 3, przejrzone i poszerzone. Warszawa 1964, s. 178—234. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Przedruk zmieniony pt. *Śladami Żeromskiego*. Warszawa 1964, ss. 89. „Sport i Turystyka”.

⁵⁶ K. Wyka, *Żeromski i Gierymski*. ŻL 1945, nr 5/6, s. 25—26. — J. Z. Jakubowski, *Stanisław Witkiewicz i Stefan Żeromski*. W: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu czterdziestolecia pracy naukowej prof. dr. Juliusza Kleinerja*. Łódź 1949, s. 457—466 i nadbitka. „Polonista”. — H. Markiewicz, *Gorki i Żeromski*. ŻL 1954, nr 32, s. 1, 3. Przedruk w: *Prus i Żeromski*, wyd. 2, s. 377—384. — A. Hutnikiewicz, *Żeromski wobec Sienkiewicza*. ŻL 1956, nr 47, s. 9. — W. Tarnawski, *Conrad a Żeromski*. „Kultura” (Paryż) 1957, nr 1, s. 2—112; nr 3, s. 9—169. — S. Kawyn, *Edward Abramowski i jego idee w twórczości Żeromskiego*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 13 (1959), s. 119—143. — H. Naglerowa, *Cierpienia i zwycięstwa pisarza*. W: *Wspomnienia o pisarzach*. Londyn 1960, s. 15—22. „Oficyna Poetów i Malarzy”.

⁵⁷ S. Pigoń, *Zygaki przyjaźni. Jan Wacław Machajski — Stefan Żeromski*. ŻL 1961, nr 17, 20, 36, 39. Przedruk rozszerzony w: *Miłe życia drobiazgi*. Warszawa 1964, s. 346—403. PIW.

pisarza poza granicami kraju, konkretnie w Bułgarii, omówił E. Możejko⁵⁸. Interesujące wyniki badań na gruncie szkolnym przedstawił T. Dworak⁵⁹.

Ostatnią grupę prac o charakterze biograficznym stanowią cztery kolejne książki popularyzujące wiedzę o Żeromskim: A. Sowińskiego, K. Jabłońskiej, H. Mortkowicz-Olczakowej i W. Maciąga⁶⁰. *Lata szkolne* Sowińskiego, ze względu na duży postęp, od chwili ich wydania, ogólnej wiedzy o młodości Żeromskiego, wymagałyby dziś różnych zmian i uzupełnień. Opowieść Jabłońskiej o Oktawii Żeromskiej przyniosła nowe informacje o rodzinie Radziwiłłowiczów, Chmielewskich i Rodkiewiczów, co ma duże znaczenie dla zrozumienia atmosfery domu i środowiska, w której urabiała się postawa późniejszej żony pisarza. Zanotować trzeba i pewne minusy książki, jak tu i ówdzie występujące nieścisłości, nieco subiektywne naświetlenie kilku okresów wspólnego pożycia Oktawii i Stefana Żeromskich. Przydałoby się przejrzanie książki pod tym kątem przy ewentualnym jej drugim wydaniu. Najpoważniejszą pozycją z tych opracowań jest świeżo wydana książka Mortkowicz-Olczakowej, córki znanego księgarza i zasłużonego wydawcy dzieł Żeromskiego, która ogłosiła już uprzednio niejeden przyczynek do biografii wielkiego twórcy. Praca Olczakowej, choć nie zawiera rewelacji ani nie posuwa naprzód ogólnej wiedzy o Żeromskim, wnosi dużo drobnych, nieznanych lub mało znanych szczegółów. Niektóre fragmenty książki są wręcz wzruszające, np. omówienie stosunków rodzinnych i cytaty z listów ojca Żeromskiego, opis przyjaźni z Janem Strożekim. Książka napisana jest dobrze, z pietyzmem dla wielkiego twórcy. Wićoczne w kilku rozdziałach zaangażowanie uczuciowe autorki prowadzi czasem do zatraty dystansu, do pewnego subiektywizmu, którego źródłem czytelnik się domyśla. Poza drobnymi nieścisłościami, wynikającymi ze zbyt pośpiesznego ustalania pewnych stwierdzeń historycznoliterackich (np. prototypy postaci utworów), poza brakami natury treściowej (przy lekturach nie ma informacji o kole samokształceniowym, przy Raperswili i Zakopanem zbyt mało informacji o działalności narodowej i społecznej Żeromskiego) — książka ta nie budzi większych zastrzeżeń merytorycznych. Jest ona pięknym hołdem dla wielkiego pisarza.

3. Prace o poszczególnych utworach

Studia i artykuły o poszczególnych utworach Żeromskiego stanowią nieco mniej niż jedną piątą ogólnej liczby wydanych o nim opracowań krytycznych po drugiej wojnie światowej. Najwięcej prac, nie licząc recenzji, poświęcono w tym czasie omówieniu *Dzienników*, opowiadań i nowel oraz *Przezióreczki* (przeciętnie po 12), o połowę mniej: *Szyfowym pracom*, *Ludziom bezdomnym*, *Popiołom* i *Przedwiośniu* (przeciętnie po 6) oraz *Róży* i *Wiatrowi od morza* (po 4), najmniej uwagi zwrócono m. in. na *Promień*, *Sułkowskiego*, *Wierną rzekę*, trylogię *Walka z szatanem* i na *Turonia* (przeciętnie po 2 prace). Ukazało się również 7 studiów o poszczególnych utworach: o *Szyfowych pracach* (2), o *Ludziach bezdomnych* (2), o *Przed-*

⁵⁸ E. Możejko, *Stefan Żeromski w Bułgarii*. „Ruch Literacki” 1963, z. 4, s. 193—199.

⁵⁹ T. Dworak, *Sądy młodzieży o Żeromskim*. „Przegląd Powszechny” 1949, nr 4, s. 269—284.

⁶⁰ A. Sowiński, *Lata szkolne. Opowieść o Stefanie Żeromskim*. Warszawa 1954, ss. 337. PIW. Wyd. 2: 1956. — K. Jabłońska, *Oktawia. Opowieść o Oktawii Żeromskiej*. Lublin 1962, ss. 188. Wydawnictwo Lubelskie. — H. Mortkowicz-Olczakowa, *O Stefanie Żeromskim*. Warszawa 1964, ss. 445. PIW. — W. Maciąg, *Żeromski. Opowieść o wierności*. Katowice 1964, ss. 363. „Śląsk”.

wiośniu (2) i o *Uciekła mi przepióreczka* (1). Dwie spośród tych prac o różnej wartości merytorycznej były wznowieniami pozycji z okresu międzywojennego.

Najżywsze zainteresowanie badaczy skupiło się na ocalonych z pożogi wojennej i szczęśliwie odnalezionych młodzieńczych *Dziennikach* Stefana Żeromskiego. Ogromne znaczenie znaleziska dla rewizji wielu sądów na temat twórczości i rozwoju świadomości narodowo-społecznej Żeromskiego docenił od razu W. Borowy, pierwszy komentator *Dzienników*, niestrudzenie zabiegający o ogłoszenie ich drukiem. Wrażenia odniesione z lektury *Dzienników* omówił W. Borowy w odczycie *O dziennikach młodzieńczych Żeromskiego*, wygłoszonym na krótko przed śmiercią i odtworzonym później z jego zapisków przez J. Kądziałę⁶¹. Chronologicznie drugie poważniejsze opracowanie krytyczne to szkic A. Wasilewskiego pt. *Dziennik Stefana Żeromskiego*⁶². Analiza *Dzienników* i wnioski z niej wyciągnięte, mimo na ogół słusznego kierunku interpretacji, były w niektórych stwierdzeniach zbyt pospiesznie, niedostatecznie skonfrontowane z bardziej szczegółową wiedzą o pierwszym okresie twórczości Żeromskiego aż po *Szyzyfowe prace*. Dlatego też wstępne hipotezy Wasilewskiego musiały później ulegać albo weryfikacji, albo nawet poważniejszym korekturom.

Wiele interesujących i słuszych uwag o *Dziennikach* wniosła E. Korzeniewska⁶³. Poza wnikliwą interpretacją drogi rozwojowej ucznia szkoły kieleckiej, później studenta i guwernera, dała Korzeniewska dużo cennych stwierdzeń na temat stosunku Żeromskiego do naturalizmu i bardziej przekonująco niż inni ujęła stosunek pisarza do „Głosu” oraz do ówczesnych organizacji narodowych i politycznych. Trafnie omówiła rozwój warsztatu młodego pisarza, przyznając *Dziennikom* wysoką rangę artystyczną. Główne wnioski autorki w odniesieniu do tych zagadnień nie zostały dotąd podważone i służą jako ważny punkt wyjścia przy analizie problematyki całej wczesnej twórczości Żeromskiego.

Również i wydawca *Dzienników*, J. Kądziała, ogłosił o nich dwa artykuły, z których pierwszy w „*Twórczości*”, a następny w formie obszernej przedmowy do drugiej, wzbogaconej o nowo odnalezione tomiki, edycji⁶⁴. Obie jego prace wskazują na proces kształtowania się narodowej i społecznej pasji Żeromskiego. Uwydatnia przy tym Kądziała niełatwą drogę początkującego pisarza, który wśród trudów codziennego życia, naporu rusyfikacji, obojętności wyższych sfer społeczeństwa, a dzięki samokształceniu i wrażliwości na krzywdę ludzką, potrafił zdobyć właściwe rozeznanie istotnych potrzeb narodowych i społecznych. Podkreśla też autor w obydwu opracowaniach, jeszcze silniej niż poprzedni komentatorzy, wielkie walory artystyczne *Dzienników* i ich głęboko przejmujący ton osobisty.

Dzienniki Żeromskiego zostały ogólnie uznane za niezwykle cenne źródło wiedzy o młodości pisarza, o kierunkach jego rozwoju ideowego i artystycznego. Ze względu na wyjątkowo szczerze, często aż szokujące wyznania osobiste, wplecione w świetnie podpatrzony obraz rzeczywistości i ubrane w bogacący się z każdym kolejnym tomikiem język i styl wypowiedzi, porównywano je do najświetniejszych w literaturze światowej dzieł o tym charakterze. Nie zawahano się

⁶¹ W. Borowy, *O dziennikach młodzieńczych Żeromskiego*. (1882—1883). „Zeszyty Wrocławskie” 1950, nr 3/4, s. 9—35 i odtbitka.

⁶² A. Wasilewski, *Dziennik Stefana Żeromskiego*. W: *Stefan Żeromski* (IBL), s. 11—51.

⁶³ Zob. przypis 18.

⁶⁴ J. Kądziała: *O „Dziennikach” Stefana Żeromskiego*. „*Twórczość*” 1963, nr 2, s. 52—79; *Przedmowa do: Żeromski, Dzienniki*, wyd. 2, uzupełnione, t. 1, s. 5—41.

uznać *Dzienników* za utwór *stricto* literacki, szczególnie gatunek prozy. Jeden z wybitnych poetów, a jednocześnie wnikliwy krytyk, ocenił *Dzienniki* jako utwór przewyższający inne dzieła pisarza, pisząc m. in., że „w przyszłości czytać się będzie większość prozy powieściowej Żeromskiego jak odnośnik do jego *Dzienników*, jak objaśnienie i rozwinięcie stanów duchowych, których autentyczny głos dały *Dzienniki* [...]”⁶⁵. Z sądem tym trudno byłoby się zgodzić, ale niech służy on jako jeszcze jeden dowód oceny wielkiej rangi *Dzienników*.

Uzasadnione mniemanie o randze *Dzienników* potwierdzili w różnych pracach komentatorzy wczesnej twórczości Żeromskiego. Między innymi podjął tę sprawę E. Pieścikowski⁶⁶. Wśród prac o poszczególnych utworach należy wyróżnić szkic o *Pocałunku* opublikowany przez J. W. Gomulickiego, odkrywcę i pierwszego komentatora tego utworu; przedmowę L. Kruczkowskiego do *O żołnierzu tułaczku*, uwagi G. Timofiejewa pt. *Niespłacony dług doktora Piotra* i rozważania M. Kierczyńskiej: „*Rozdziobią nas kruki, wrony...*” w *świecie listów Żeromskiego z 1892 r.*⁶⁷.

Serię prac o całej wczesnej twórczości Żeromskiego zapoczątkował K. Wyka przedmową do wyboru nowel, opowiadań i fragmentów pism Żeromskiego. Zawarte tu uwagi⁶⁸ wyznaczyły opowiadaniom i nowelom szczególnie ważne miejsce w realistycznym dorobku pisarza. Początki literackie Stefana Żeromskiego omówił A. Boleski, analizując utwory z lat 1839—1892⁶⁹. Najważniejsze stwierdzenia autora dotyczyły sprawy dwutorowości pracy pisarskiej młodego Żeromskiego, jego stosunku do „Głosu” i do problematyki ekonomiczno-społecznej Królestwa, odzwierciedlonej w poszczególnych utworach. Poza tym wyróżnia się w tej pracy trafna analiza *Pocałunku*. Całość wczesnej twórczości Żeromskiego omówił J. Z. Jakubowski⁷⁰. Wskazał trafnie na natężenie nurtu realistycznego w tym okresie, na związek Żeromskiego z postępowymi tendencjami i uwydatnił wpływ doświadczeń raperswilskich na utwory z lat 1892—1896. Nie wszystkie jednak bardziej szczegółowe stwierdzenia autora dały się utrzymać, choćby ze względu na ogłoszenie *Dzienników* i dalsze studia nad ogólną problematyką twórczości Żeromskiego.

Najszerzej na temat wczesnej twórczości Żeromskiego, ale pomijając *Szyzyfowe prace* i *Promień*, które były przedmiotem analizy J. Z. Jakubowskiego, wypowiedział się H. Markiewicz. Ogłosił kolejno artykuły: *Opowiadania Żeromskiego*, *O nowelach chłopskich Stefana Żeromskiego*, które wyzyskał przy syntezie tych

⁶⁵ J. P[rzyboś], *Nowy Żeromski*. [O *Dziennikach*]. „Przegląd Kulturalny” 1957, nr 40, s. 3.

⁶⁶ E. Pieścikowski, *Na temat analogii między „Dziennikami” a opowiadaniem Stefana Żeromskiego*. „Ruch Literacki” 1961, z. 6, s. 276—280.

⁶⁷ J. W. Gomulicki, *O „Pocałunku” Stefana Żeromskiego*. „Twórczość” 1945, nr 5, s. 58—75. — L. Kruczkowski, *Przedmowa do: S. Żeromski, O żołnierzu tułaczku*. Warszawa 1947, s. 5—7. PIW. — G. Timofiejew, *Niespłacony dług doktora Piotra*. „Przegląd Socjalistyczny” 1947, nr 7/8, s. 24—28. — M. Kierczyńska, „*Rozdziobią nas kruki, wrony...*” w *świecie listów Żeromskiego z 1892 r.* W: *Stefan Żeromski* (IBL), s. 55—63.

⁶⁸ Zob. przypis 9.

⁶⁹ A. Boleski, *Początki literackie Stefana Żeromskiego*. „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 1949, nr 2, s. 5—10 i odbitka.

⁷⁰ J. Z. Jakubowski, *Wczesna twórczość Stefana Żeromskiego*. (Od pierwszych opowiadań do „*Szyzyfowych prac*”). W: *Stefan Żeromski* (IBIL), s. 65—114.

zagadnień w studium *Opowiadania Stefana Żeromskiego*⁷¹. Autor omówił wszystkie opowiadania i nowele Żeromskiego z tego okresu, dając szczególnie pogłębione analizy *Silaczki*, *Doktora Piotra* i *O żołnierzu tułaczku*. Wnikliwie ujął Markiewicz stosunek pisarza do naturalizmu, uwydatnił realizm jego prozy i ostrość spojrzenia na sprawę chłopską. Dał też nowe naświetlenie stosunku Żeromskiego do „Głosu” i do kwestii oświatowej, interesująco wskazał na paralele niektórych utworów z literaturą rosyjską. Mimo tych poważnych osiągnięć pracy kilka ówczesnych stwierdzeń autora nie mogło się ostać, jak np. sąd o ograniczeniu realizmu *Zmierzchu* i *Zapomnienia* czy uwagi o nacjonalistycznych elementach *Mogily* i noweli *Oko za oko*. Nawiasem trzeba dodać, że nowe wydanie wprowadziło pod tym względem różne korzystne poprawki. Natomiast trwałym dorobkiem rozprawy jest nadal analiza problemu bohatera pozytywnego i celny wniosek końcowy, że okres wczesnej twórczości Żeromskiego „wykuł nowe ogniwo w łańcuchu rozwojowym polskiego realizmu krytycznego”, a przez postać bohatera pisarz „wzywał do walki przeciw krzywdzie i poniżeniu człowieka”.

Nieco na uboczu tych głównych problemów nowelistyki Żeromskiego pozostaje interesujący artykuł E. Pieścikowskiego: *Opowiadania Stefana Żeromskiego w „Przeglądzie Poznańskim”*⁷², w którym omawia autor druk *Mogily*, *Rozdzióbki nas kruki*, *wrony...*, *Doktora Piotra* i *Tabu* w organie poznańskiej „Młodej Polski”, dając przy tym rzeczową analizę filologiczną i wartościową interpretację.

Powszechnie znany i wnikliwy sąd W. Borowego o „niepospolitej wartości artystycznej” *Szyzyfowych prac*, w których „wielorakie mistrzostwo wczesnych nowel jeszcze się wzmogło, a zarazem przejawiało w postaci bardziej skoncentrowanej”⁷³, został słusznie przeniesiony na tor rozważań nad ideową wymową powieści. Podjął tę sprawę J. Z. Jakubowski w rozprawie *Wczesna twórczość Żeromskiego*, uznając *Szyzyfowe prace* za „syntezę ideowo-artystyczną” całego wczesnego okresu twórczości Żeromskiego. Oba powyższe sądy stały się punktem wyjścia do dalszych badań nad tą powieścią. Trzeba podkreślić fakt, że po wojnie do chwili wystąpienia J. Z. Jakubowskiego (1951) *Szyzyfowe prace* nie wzbudziły większego zainteresowania, a jedyną o nich pracą była popularna broszurka S. Kawyna⁷⁴, obliczona zresztą na użytek szkolny. Dopiero lata następne przyniosły więcej artykułów i studiów na temat tej powieści.

Na związki *Szyzyfowych prac* z *Dziennikami* wskazał W. Słodkowski⁷⁵. Główne wartości ideowo-artystyczne powieści omówili w posłowiach do różnych jej wydań: J. Wilhelmi (1952) i W. Słodkowski (1959)⁷⁶. Oddzielną książeczkę o *Szyzyfo-*

⁷¹ H. Markiewicz: *Opowiadania Żeromskiego*. „Twórczość” 1947, nr 3, s. 125—129; *O nowelach chłopskich Stefana Żeromskiego*. „Wieś” 1952, nr 22, s. 4—5; *Opowiadania Stefana Żeromskiego*. W: Prus i Żeromski, wyd. 1, s. 93—173.

⁷² E. Pieścikowski, *Opowiadania Stefana Żeromskiego w „Przeglądzie Poznańskim”*. PL 1956, z. 3, s. 213—240.

⁷³ W. Borowy, *Powieść o dorastaniu*. „Pion” 1936, nr 44. Przedruk w: *O Żeromskim*, s. 150.

⁷⁴ S. Kawyna, „*Szyzyfowe prace*” Stefana Żeromskiego. Lublin 1946, ss. 35. „Lamus”. „Charakterystyki Literackie”, nr 6.

⁷⁵ W. Słodkowski, „*Szyzyfowe prace*” Stefana Żeromskiego na tle lektury „*Dzienników*”. „Polonistyka” 1956, nr 1, s. 3—21.

⁷⁶ Zob. J. Wilhelmi, *Posłowie do: S. Żeromski, Szyzyfowe prace*. Warszawa. „Czytelnik”. Wyd. 1: 1952, s. 251—284, wyd. 2: 1953, wyd. 3: 1954 — W. Słodkowski, *Posłowie i Aneks do: jw. wyd. 11: 1962, s. 266—330 (zob. też Posłowania do wyd. 9: 1959, wyd. 10: 1960).*

wych pracach wydał W. Słodkowski⁷⁷, omawiając w niej genezę i dzieje utworu, jego dokumentarny charakter, ideę i główne cechy artyzmu, a wreszcie — znaczenie w literaturze polskiej. Na marginesie warto tu zaanonsować, że w r. 1966 ukaże się obszerna monografia tegoż autora poświęcona *Szyfowym pracom*. Bardzo interesujący przyczynek pt. *U przyciesi „Szyfowych prac”* ogłosił S. Pigoń⁷⁸, wypowiadając się na temat czasu powstania utworu; omówił przy tym autor ważne dla tego zagadnienia dzieje stosunków Dmowskiego z Żeromskim, przytaczając nie znaną dotąd ich korespondencję i nowe fakty.

Inna wczesna powieść Żeromskiego, *Promień*, niewiele doczekała się opracowań. Prócz dwóch artykułków w prasie — tylko J. Z. Jakubowski szerzej omówił walory *Promienia* we wspomnianej już rozprawie na temat wczesnej twórczości pisarza.

Jedna z najbardziej przejmujących powieści Żeromskiego, *Ludzie bezdomni*, nie była już tak żywo dyskutowana jak w okresie międzywojennym i wcześniej, została jednak omówiona w kilku ważnych artykułach, np. S. Lichańskiego i A. Hutnikiewicza⁷⁹, a ponadto poddana analizie w pracy Z. Stefanowskiej i H. Markiewicz⁸⁰. Niełatwo jest pisać o tej powieści Żeromskiego, która do dziś budzi różne reakcje i sądy krytyczne. Dlatego też nie może dziwić obecnie dosyć szczególny kierunek analizy *Ludzi bezdomnych* w pracy Z. Stefanowskiej, która wyeksponowała w niej problem filantropii, zważając przez to, mimo wielu słusznych stwierdzeń, zakres interpretacji i pozostawiając kilka głównych spraw nierozstrzygniętych.

Inny punkt wyjścia przyjął H. Markiewicz, skupiając uwagę na problemie bezdomności i dając dzięki temu głębszą analizę typu bohatera, jego ofiarności społecznej oraz trudnych perypetii życiowych. Omówienie postaci Judyma i Joasi, chociaż czasem wydaje się dyskusyjne i nie we wszystkim przekonuje, należy w sumie uznać za interesujące. Dyskusyjne są również uwagi o ograniczeniach realizmu utworu i niedocenianiu przez Żeromskiego klasy robotniczej, o utopijności postawy Judyma i końcowej rezygnacji Joasi ze społecznej aktywności. Dużym osiągnięciem rozprawy stało się rozpatrzenie cech artyzmu powieści, wykazanie ich funkcji ideowej i zwrócenie uwagi na odmienny kształt formalny utworu, świadczący o przenikaniu do niego nowych tendencji estetycznych. W wydanej prawie w 10 lat później oddzielnej książce o *Ludziach bezdomnych*⁸¹ zachował Markiewicz główny trzon swych stwierdzeń.

Ta druga rozprawa Markiewicz⁸¹ ma jednak nieco inny charakter niż po-

⁷⁷ W. Słodkowski, „Szyfowe prace” Stefana Żeromskiego. Warszawa 1963, ss. 118. PZWS. „Biblioteka Analiz Literackich”, 8. Wyd. 2: 1964.

⁷⁸ S. Pigoń, *U przyciesi „Szyfowych prac”*. Stefan Żeromski — Roman Dmowski. W: *Miłe życia drobiazgi*, s. 320—345.

⁷⁹ S. Lichański, *Powrót Judyma zamiast recenzji z nowego wydania „Ludzi bezdomnych”*. „Nowiny Literackie” 1948, nr 19, s. 2. — A. Hutnikiewicz, *Pół wieku „Ludzi bezdomnych”*. „Dziś i Jutro” 1950, nr 2, s. 3—4.

⁸⁰ Z. Stefanowska: „Ludzie bezdomni” Żeromskiego jako powieść o filantropii. W: *Stefan Żeromski* (IBL), s. 115—149; *Postówie do: S. Żeromski, Ludzie bezdomni*. Warszawa 1952, s. 363—377. Wyd. 2: 1953. „Czytelnik”. — H. Markiewicz, „Ludzie bezdomni”. W: *Prus i Żeromski*, wyd. 1, s. 177—240; wyd. 2, s. 234—298. — H. Ch. Sorensen, *Technika narracji w „Ludziach bezdomnych” Żeromskiego*. „Scando-Slavica” (Kopenhaga) 1962.

⁸¹ H. Markiewicz, „Ludzie bezdomni” Stefana Żeromskiego. Warszawa 1963, ss. 205. „Czytelnik”.

przednio napisana. Omówienie problematyki społecznej, analiza spraw o charakterze etycznym i psychologicznym oraz postawy światopoglądowej i moralnej bohaterów są głębsze niż uprzednio. Podobnie i rozdziały na temat artyzmu zostały inaczej sformułowane, wyraziściej uwydatniając istotę języka i stylu oraz kompozycji utworu. Rozdział ostatni, ustalający miejsce *Ludzi bezdomnych* w twórczości Żeromskiego i w literaturze polskiej, wraz z dołączonym obszernym aneksem materiałowym pozwala czytelnikowi konfrontować zdanie autora z innymi sądami i własnym odczuciem. To ważne prawo do osobiście ukształtowanego obrazu spraw i problemów dzieła prowadzi jednak do dalszej dyskusji z autorem książki, głównie na temat utopizmu Judyma, rezygnacji Joasi oraz braku wiary Żeromskiego w perspektywy ruchu robotniczego. Cokolwiek by się w efekcie powiedziało o sprawach dyskusyjnych, nie zmienia faktu, że ostatnia książka Markiewicza dzięki swym walorom odświeża bogactwo problematyki *Ludzi bezdomnych*.

O *Popiołach* pisali głównie K. Wyka i H. Markiewicz⁸². Mimo odmienności swych prac obaj autorzy są zgodni co do głównych problemów powieści oraz jej walorów ideowo-artystycznych. Uwydatniono wyrażony w *Popiołach* stosunek Żeromskiego do walki narodowowyzwoleńczej, podkreślono surową i wszechstronną ocenę społeczeństwa, a także dosyć krytyczną ocenę tzw. legendy napoleońskiej. Wskazano na głęboko humanistyczny protest pisarza przeciwko wojnom i instynktom zaborczym wodzów i państw, uwydatniając nowoczesny patriotyzm i trzeźwy historyzm pisarza. Omówiono też, choć tylko w ogólnym zarysie, właściwości artystyczne *Popiołów*. Kilkoma szczegółowymi zagadnieniami zajął się S. Zabierowski. W obszernym szkicu omówił sprawę folkloru *Popiołów* i jego źródła, przeprowadzając pod tym kątem rzeczową analizę. Ze spraw drobniejszych, o charakterze przyczynków, zajął się tematami: *Ślązak w „Popiołach” Żeromskiego* i *Przymusowa i dobrowolna cenzura w „Popiołach”*. W ostatnim szkicu pt. *Geneza „Popiołów” w świetle zachowanych rękopisów* wniósł interesujący wkład do ogólnej wiedzy o tym zagadnieniu⁸³.

Rok 1905 w twórczości Żeromskiego odzwierciedlił się w kilku pracach, z których najważniejsze to: *Stefan Żeromski wobec rewolucji 1905 roku* H. Markiewicza, *O genezie i bohaterze „Róży” Żeromskiego* R. Rosiaka, W. Natansona *Pięćdziesięciolecie „Róży”* i szkic E. Siemińskiej *Dzieje recepcji „Róży” Stefana Żeromskiego*⁸⁴.

⁸² K. Wyka, *Żeromski jako pisarz historyczny*, s. 164—194; *Posłowie* do: S. Żeromski, *Popioły*. Warszawa. „Czytelnik”. Wyd. 4: 1954, t. 3, s. 293—324. — H. Markiewicz, *Wstęp* do: jw. wyd. 6: 1960, t. 1, s. 5—25.

⁸³ S. Zabierowski: *Folklor w „Popiołach” Żeromskiego*. PL 1957, z. 3, s. 61—91; *Ślązak w „Popiołach” Żeromskiego*. „Zaranie Śląskie” 1960, z. 1, s. 62—73; *Przymusowa i dobrowolna cenzura w „Popiołach”*. „Sprawozdania PAN”, Oddział Kraków, 1960, z. 1, s. 22—23; *Geneza „Popiołów” w świetle zachowanych rękopisów*. „Sprawozdania PAN”, Oddział Kraków, 1961, z. 1, s. 74—75.

⁸⁴ H. Markiewicz, *Stefan Żeromski wobec rewolucji 1905 roku*. PL 1951, z. 1, s. 1—40 i nadbitka. Przedruki w: *Stefan Żeromski* (IBL), s. 263—300; Markiewicz, *Prus i Żeromski*, wyd. 2, s. 329—376. — R. Rosiak, *O genezie i bohaterze „Róży” Żeromskiego*. „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio F, z. 11 (1956), s. 229—246. — W. Natanson, *Pięćdziesięciolecie „Róży”*. „Dialog” 1959, nr 3, s. 130—132. — E. Siemińska, *Dzieje recepcji „Róży” Stefana Żeromskiego*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego”, Nauki Humanistyczno-Społeczne, z. 20 (1963), s. 19—38.

O *Sułkowskim* pisał K. Wyka⁸⁵, o *Wiernej rzece* również Wyka i J. Z. Jakubowski oraz ostatnio S. Eile⁸⁶.

E. Korzeniewska zajęła się trylogią Żeromskiego w pracy *Od „Walki z szatanem” do „Przedwiośnia”*; A. Jarosz napisał szkic o specjalnym charakterze, pt. *Natęczów i wieża ariańska w „Nawracaniu Judasza”*⁸⁷.

O *Turoniu* kilka uwag skreślił K. Wyka i T. Drewnowski⁸⁸.

Wiatr od morza omawiano częściej, szczególnie w latach 1945—1946, ale były to bardzo drobne artykułiki, często zupełnie popularne.

Wiele też, i to polemicznie, pisało się w owych latach na temat *Przepióreczki*. Dyskusję sprowokował artykuł W. Kubackiego, w którym zaatakował on Przełęckiego za sztukę retoryczną i odmówił *Przepióreczce* sensu dramatycznego oraz głęboko ludzkich wartości. Sąd ten wywołał polemikę, w której najciekawszy był głos K. Wyki i ogłoszona dopiero po latach, zrekonstruowana przez wydawców, wypowiedź W. Borowego pod znamienym tytułem: *Minusy „Przepióreczki”. Czy Kubacki ma słuszność?*⁸⁹ Ślady tej dyskusji i obrony *Przepióreczki* można zauważyć w pracach późniejszych, jak w artykule A. Dobrowolskiej, w cennym szkicu J. P. Gawlika oraz w interesujących artykułach W. Natansona i S. Treugutta⁹⁰.

Jednemu z ostatnich utworów Żeromskiego, *Przedwiośniu*, słusznie przyznano w krytyce powojennej odrębne miejsce w całej twórczości pisarza. Już J. Kott wydatnił wartość *Przedwiośnia* jako powieści społecznej, zwracając uwagę na jego sens oskarżycielski i odwagę sądu moralnego⁹¹. Ogólna interpretacja utworu bliska

⁸⁵ K. Wyka, *Złe spojrzenie Bonapartego*. „Przekrój” 1945, nr 36. Przedruk w: *Szkice literackie i artystyczne*, t. 2, s. 335—340.

⁸⁶ Wyka, *Żeromski jako pisarz historyczny*, s. 219—246. — J. Z. Jakubowski, *Posłowie do: S. Żeromski, Wierna rzeka. Klechda*. Warszawa 1948, s. 160—170, i do wyd. następnych. „Czytelnik”. — S. Eile, „*Wierna rzeka*” jako powieść historyczna. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, *Filologia*, z. 3 (1957), s. 217—259.

⁸⁷ E. Korzeniewska, *Od „Walki z szatanem” do „Przedwiośnia”*. W: *Stefan Żeromski (IBL)*, s. 303—326. — A. Jarosz, *Natęczów i wieża ariańska w „Nawracaniu Judasza”*. PL 1960, z. 1, s. 215—240.

⁸⁸ Wyka, *Żeromski jako pisarz historyczny*, s. 246—258. — T. Drewnowski, *Teatr „Pod Turoniem”*. „Dialog” 1959, nr 5, s. 85—95.

⁸⁹ W. Kubacki, „*Uciekła mi przepióreczka...*” „*Odrodzenie*” 1947, nr 8, s. 7. Przedruk w: *Krytyk i twórca*. Łódź 1948, s. 219—238. Wydawnictwo W. Bąka. — KJw [K. Wyka]: *Żeromski, Przełęcki, Zawieyski*. [O *Przepióreczce* i *Zawieyskiego Powrocie Przełęckiego* w związku z artykułem Kubackiego]. „*Odrodzenie*” 1947, nr 28, s. 7; *Jeszcze o Przełęckim*. „*Odrodzenie*” 1947, nr 31, s. 7. — W. Borowy, *Minusy „Przepióreczki”. Czy Kubacki ma słuszność?* W: *O Żeromskim*, s. 291—297.

⁹⁰ A. Dobrowolska, *O regionalizmie „Przepióreczki”*. [Przed kielecką premierą komedii Żeromskiego]. „*Słowo Tygodnia*” (dod. do „*Słowa Ludu*”) 1955, nr 14, s. 1—2. — J. P. Gawlik, „*Przepióreczka*” po 10 latach. „*Nowa Kultura*” 1955, nr 24, s. 3, 7. — W. Natanson, *Z powodu „Przepióreczki”*. „*Twórczość*” 1956, nr 4, s. 140—146. — S. Treugutt, „*Przepióreczka*” Żeromskiego. „*Przegląd Kulturalny*” 1958, nr 6, s. 3.

⁹¹ J. Kott, „*Przedwiośnie*”. „*Kuźnica*” 1945, nr 46. Przedruk w: *Po prostu. Szkice i zapiski*. Bydgoszcz—Warszawa 1946, s. 149—158. „*Książka*”.

jest wnikliwej ocenie J. Bruna z roku 1926⁹². Podobny kierunek interpretacji wносиły inne artykuły, jak np. A. Stawara, E. Korzeniewskiej, H. Markiewicza i J. Z. Jakubowskiego⁹³. Korzeniewska interesująco omówiła sprawę funkcji bohatera, realizmu utworu i jego recepcji. Markiewicz stwierdził, że „*Przedwiośnie* to powieść-zapytanie o drogę rozwojową Polski”, że jest to oskarżenie Polski roku 1923, choć i przestroga przed rewolucją. Omówił problem granic realizmu powieści i jego deformacji, co niewątpliwie stało się sprawą dyskusyjną. Wskazał na ideową funkcję artyzmu i, podobnie jak Wyka, na odrębność pozycji *Przedwiośnia*. Ten sam kierunek analizy zachował Markiewicz w późniejszych swych publikacjach⁹⁴. Uznając na ogół trafność sądów autora, choć z perspektywy 10 lat niejeden wniosek jest już dyskusyjny, nie można powstrzymać się od uwagi, że ta „powieść-zapytanie”, wcale niełatwa i narzucająca przynajmniej dwa kierunki analizy jej głównej idei, czeka na ponowne rozpatrzenie. Trzeba tu jednak, może i dyskusyjnie, stwierdzić, że rozprawa o *Przedwiośniu*, zamieszczona ponownie w wyd. 2 książki *Prus i Żeromski*, jeszcze w pełni nie zadowala. Szczególnie odczuwa się brak szerszej i głębszej analizy problematyki obyczajowo-moralnej powieści, uwidocznionej w obrazie dziejów postaci czy w opisach środowiskowych. Dlatego z tym większym zainteresowaniem bierze się do ręki następane wydanie książki Markiewicza o *Przedwiośniu*.

UWAGI KOŃCOWE — WNIOSKI

Dokonany tutaj przegląd, z konieczności ujęty w syntetyczne informacje i oceny, przekonuje dowodnie, że literatura krytyczna o Stefanie Żeromskim w dwudziestolecie Polski Ludowej była bardzo bogata i różnorodna. Dość powiedzieć, że w przeciągu 42 lat poprzednich (1897—1939), licząc od pierwszej obszerniejszej oceny S. Wyrzykowskiego, najwybitniejsze dzieła Żeromskiego nie doczekały się tylu rozpraw i studiów. Liczba poważnych prac o *Opowiadaniach* (głównie J. Lorentowicz) *Syzyfowych pracach* (tylko W. Borowy), *Ludziach bezdomnych* (A. Potocki, I. Matuszewski), *Przepióreczce* (głównie Borowy), *Przedwiośniu* (przede wszystkim J. Brun) została zdecydowanie pomnożona. Nieco inaczej układa się sytuacja np. przy *Popiołach*, które miały dużo opracowań, jak P. Chmielowski, H. Gallego, A. Potockiego, A. Grodzickiego, i przy *Dumie o Hetmanie*, omawianej szerzej przez T. Rakowieckiego, T. Micińskiego, S. Kotowicza i innych. Mniejsza liczba prac w odniesieniu do niektórych pozycji nie była obecnie dowodem braku zainteresowania, raczej świadczyła o konieczności rozwiązania głównych problemów twórczości Żeromskiego.

Przedstawiony w niniejszym omówieniu plon badań stanowi niewątpliwie poważne osiągnięcie powojennej historii i krytyki literackiej, opartej na marksistow-

⁹² J. Brun, *Stefana Żeromskiego tragedia pomyłek*. Słowo wstępne: L. Kruczkowski. Warszawa 1958, ss. 131. „Książka i Wiedza”.

⁹³ A. Stawara, O „*Przedwiośniu*” Żeromskiego. „Kuznica 1948, nr 27, s. 1—3. — E. Korzeniewska, O realizmie „*Przedwiośnia*”. „Nowa Kultura” 1950, nr 6, s. 4, 10. — H. Markiewicz, O „*Przedwiośniu*”. „Twórczość” 1950, nr 2, s. 42—64. — J. Z. Jakubowski, W kręgu „*Przedwiośnia*”. „Polonistyka 1954, nr 2, s. 48—50.

⁹⁴ H. Markiewicz: O „*Przedwiośniu*” Żeromskiego. W: *Stefan Żeromski* (IBL), s. 329—352; „*Przedwiośnie*” Stefana Żeromskiego. Kraków 1953, ss. 293. Wydawnictwo Literackie.

skich zasadach metodologicznych, która przez różne etapy wartościowania doszła do znacznego rozwoju warsztatu badawczego i osiągnęła umiejętność prawidłowej oceny zjawisk. Dlatego też w odniesieniu do podstawowych zagadnień można już dzisiaj mówić o poważnym rozeznaniu i zgodności sądów, choć w stosunku do problemów szczegółowych, głównie w zakresie analizy poszczególnych dzieł pisarza, brak jeszcze wielu ustaleń i syntez.

W Roku Żeromskiego chyba już śmiało, jako że był czas ku temu, należało zarysować potrzeby i kierunki dalszych, prowadzących do koniecznej syntezy jego twórczości, badań historycznoliterackich, wspomaganych w tym względzie przez pokrewne dyscypliny. Wstępne refleksje nad referatowym i artykułowym pokłosiem roku 1964 nie wskazują, by wszystko to zostało nakreślone. I chyba warto do tych zagadnień jeszcze i teraz powrócić. Zbyt mało w sumie przygotowano studiów i książek o Żeromskim (niektóre są dopiero w druku), a nie rozstrzygniętych problemów jest jeszcze wiele.

Z przekrojowych niejako zagadnień trzeba tu zasygnalizować potrzebę bardziej szczegółowego rozpatrzenia — bezsprzecznie ważnych dla syntezy wiedzy o Żeromskim — dwóch tematów. Pierwszy to stosunek pisarza do romantyzmu i dzieciństwa haseł tego okresu w jego twórczości, nie mający jeszcze do dziś obszerniejszego naświetlenia. Drugi da się wyrazić w lapidarnym zestawieniu: Żeromski a powstanie styczniowe; obserwuje się i tu pewne niedostatki opracowania.

Inną sprawą, dosyć zasadniczą, jest potrzeba nowego odczytania artystycznego dorobku Żeromskiego, by pełniej niż dotąd ustalać jego powiązania z prądami epoki i oryginalne znamiona twórcze. Ten punkt odniesienia — zapewne nie trzeba nikogo przekonywać — ma ogromną wagę w ustalaniu pełnych wymiarów wielkości i odrębności Żeromskiego wśród twórców jego epoki oraz wpływu na dalsze pokolenia pisarzy.

Niezmiernie ważnym i pilnym postulatem na najbliższy okres wydaje się przygotowanie obszerniejszych prac badawczych o niektórych ważnych dziełach Żeromskiego, a w szczególności o *Promieniu*, *Sulkowskim*, *Turoniu*, *Wietrze od morza* i nawet *Przepióreczce*. Nie oznacza to, że inne można pominąć — bardzo by się przydały monografie *Popiołów*, *Róży*, *Wiernej rzeki* i trylogii *Walka z szatanem*. Pożyteczne byłoby nowe odczytanie *Dziejów grzechu*, a głównie *Urody życia*.

Ogromny dorobek i rozmach obecnych badań nad życiem i twórczością Żeromskiego pozwalają żywić nadzieję, że zostanie w końcu podjęty trud opracowania pełnej monografii o pisarzu, jak najbardziej wyczerpującej w ujęciu problematyki i w pełni nowoczesnej. Jest to na pewno zadanie trudne, ale chyba wykonalne, jeśli się zważy, że kilku wybitnych historyków literatury zajmuje się od dawna głównymi problemami twórczości Żeromskiego.

Szerokość zainteresowania twórczością pisarza, trwałość recepcji wielu jego dzieł, myśli i wskazań wynika bowiem z osobliwej wielkości Żeromskiego, mierzonej pasją jego wzlotów i upadków, wynika z tego, że „nic ludzkiego, żaden objaw życia narodowego nie był mu obojętny”.

Władysław Stodkowski

Dámaso Alonso, SPANISCHE DICHTUNG. VERSUCH ÜBER METHODEN UND GRENZEN DER STILISTIK. Ins Deutsche übertragen von Christoph Eich unter Mitarbeit von Ina Reiss. Bern 1962. Francke Verlag, s. 256.

Każdy styl wymaga innego ujęcia, nie można mówić o jednej, nadającej się w każdym wypadku technice stylistycznej. Punkt wyjścia do badania stylistycz-